

PB



1987

9

Wrzesień

PORADNIK BIBLIOTEKARZA



MIESIĘCZNIK STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

- **Korespondencja z Chin**
- **Propozycje zmian w regulaminie Państwowej Rady Bibliotecznej**
- **O ruchu bibliofilskim w ZSRR**
- **O możliwościach doskonalenia rocznika „Literatura Piękna”**

TRESC

- Wanda Pindlowa 3 BIBLIOTEKA NARODOWA W CHINACH
Jan Burakowski 6 JAKA RADA (o potrzebie zmian w regulaminie Państwowej Rady Bibliotecznej)
Juliusz Wasilewski 8 STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH 1917-1987
Wita Szulc 12 BIBLIOTERAPIA W PRAKTYCE RADZIECKIEJ
Andrzej Kempa 14 ZORGANIZOWANY RUCH BIBLIOFILSKI W ZSRR
Janina Psurek 16 Z ŻAŁOBNEJ KARTY — MIECZYŚLAWA DYMNA
Janina Kościów 17 PLASTYKA W BIBLIOTECE (z doświadczeń Filii nr 4 WBP w Opolu)
D.B. 18 BIBLIOTEKA NA RZECZ NIEPEŁNOSPRAWNYCH
Marianna Lochowska 20 KONFERENCJA DYREKTORÓW WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH
Barbara Jachimczak 21 DZIEŃ NAUCZYCIELA W NASZEJ KLASIE (montaż słowno-muzyczny)
Radosław Cybulski 24 RADA PROGRAMOWA RUCHU WYDAWNICZEGO
Tadeusz Żor 25 SĄ MOŻLIWOŚCI DOSKONAŁENIA (30-lecie „Literatury Pięknej”)
Maria Lenartowicz 26 PRZEPISY KATALOGOWANIA KSIĄŻEK (Opis bibliograficzny na jednym poziomie)
Marzena Kornaszewska 30 NOWE KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Nakładem — Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77
00-590 Warszawa tel. 20-42-85.

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska, **KOLEGIUM DORADCZE:**
Małgorzata Broll, Jan Burakowski, Jadwiga Chłopecka, Marcin Drzewiecki,
Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska, Józef Lewicki (przewodniczący),
Danuta Przemieniecka.
REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Adres redakcji i administracji: 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47
Cena zł 90,—. Prenumerata kwartalna 270,— zł. Podpisano do druku i druk
ukończono we wrześniu 1987 r. Nakład 21 900 egz. Ark. druk. 2.00, ark. wyd. 3.00
Papier ilustr. V kl., 10 g.

Wojskowa Drukarnia w Gdyni, Zam. 0661 z 1987 r. M-5

KORRESPONDENCI TERENOWI: BIELSKO-BIAŁA — Helena Matysiak — Sucha Beskidzka
ul. Zjednoczenia 23, tel. 22-47, CHEŁM — Irena Muda — Woj. Bibl. Publ., plac Tysiąclecia 3,
tel. 520-61, GORZÓW WIELKOPOLSKI — Lucyna Kotecka — Woj. Bibl. Publ., ul. Łokietka
27, tel. 239-47, OPOLE — Janina Kościów — Filia nr 4 Woj. Bibl. Publ., plac Hanki Sawickiej,
tel. 490-30, SIEDLCE — Tadeusz Kamiński — Woj. Bibl. Publ., ul. 3 Maja 44, tel. 225-29, 229-19,
TARNÓW — Zofia Rogowska — Woj. Bibl. Publ., ul. Staszica 6, tel. 22-30-93.



PORADNIK BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

Wrzesień 1987

Specjalnie dla „Poradnika”

Biblioteka Narodowa w Chinach (korespondencja z Pekinu)

WANDA PINDŁOWA

Biblioteka Narodowa Chin nazywała się od roku 1928 Biblioteką Narodową Pekinu. Wcześniej jeszcze nosiła nazwę „Stołeczna Biblioteka Pekinu”. Założona została przy końcu panowania dynastii Qing w roku 1910 i otwarta formalnie w roku 1912. Cai Yuanpei, Lu Xun, Ma Xulun i inni znani entuzjaści edukacji społecznej mieli aktywny udział w jej powołaniu do życia.

Chociaż historia biblioteki sięga zaledwie 70 lat, gromadzenie zbiorów zaczęło się faktycznie 700 lat temu. Jest ona bowiem spadkobierczynią części Biblioteki Cesarskiej wschodniej dynastii Sung i Cesarskiej Biblioteki dynastii Ming. Po założeniu Biblioteki w roku 1910 włączono do niej także zbiory Gabinetu Głównej Biblioteki Akademii Cesarskiej i Południowej Szkoły Cesarskiej dynastii Cing. Później wzbogacano ją stopniowo jeszcze takimi cynieliami jak drukowane drewnianymi blokami oraz pisane ręcznie kopie utworów należących do starej literatury chińskiej (Kompletna kolekcja Czterech Kategorii Literatury, zachowana w cesarskiej górskiej miejscowości wypoczynkowej zwanej inaczej Prowincjonalnym Pałacem Rehe), a także rękopisy z grot w Tunhuang.

Do roku 1987 Biblioteka Narodowa Chin była usytuowana w zachodniej części Parku Behai, w budynku zbudowanym w roku 1931 zajmującym powierzchnię 8000 m². Jednak gwałtowny przyrost książek i rozwój usług spowo-

dowały, że stał się on już zbyt ciasny. Zbudowano więc nowy, o powierzchni 14 000 m², zlokalizowany dalej od centrum miasta, w pobliżu Ogrodu Zoologicznego. Obecnie Biblioteka zaczęła już przeprowadzkę i zamierza otworzyć swe podwoje dla czytelników 15 października 1987 r.

Biblioteka Narodowa podlega ministrowi kultury i sztuki ChRL. Jej struktura wewnętrzna dostosowana jest do zadań, jakie pełni obecnie. Na strukturę tę składa się więc 29 działów i biur, m.in. takich jak Główne Biuro Budowy Biblioteki, Dział Kadr, Zabezpieczenia, Administracji, Gromadzenia, Katalogowania, Czasopism i Gazet oraz Innych Publikacji, Rzadkich Książek i Specjalnych Kolekcji, Informacji i Badań, Czytelni i Wypożyczeń, Badań Bibliotekoznawczych, Bibliografii i Dokumentacji Prasowej. W strukturze Biblioteki zgodnie z obiektywnymi potrzebami mogą pojawiać się odpowiednie sekcje w poszczególnych działach i biurach. Obecnie Biblioteka zatrudnia około 1600 pracowników.

Z końcem roku 1981

Zbiory Biblioteki

wynosiły 11 mln pozycji, w tym 5 570 000 wol. książek (60% w języku chińskim, 40% w językach obcych). Z ponad 18 500 bieżących czasopism chińskich i obcych 80% dotyczy nauk przyrodniczych i techniki, 20% nauk społecznych. Wśród gazet znajduje się 70 000 przybywających woluminów, w tym ponad 3600 tytułów, po połowie w języku chińskim i w językach obcych. Biblioteka posiada materiały ONZ oraz publikacje rządowe z niektórych krajów — w r. 1981 obejmowały one ponad 280 000 wol. Zbiory specjalne liczyły ogółem 600 000 wol., w tym około 280 000 cennych dokumentów rewolucyjnych i rękopisów oraz kopii drukowanych drewnianymi blokami, wykonanych ręcznie za czasów różnych dynastii. W Bibliotece są też mapy, obrazy, szczerkowane odbitki napisów z kamiennych tablic, naczyń z brązu oraz kości, gromadzi się rękopisy sławnych autorów, mikrofilmy, mikrofiszki itp. Obecnie, tj. w połowie roku 1987, zbiory Biblioteki liczą około 13 milionów pozycji*.

Gromadzenie publikacji odbywa się, podobnie jak w innych bibliotekach na świecie, drogą egzemplarza obowiązkowego przesyłanego bezpośrednio z instytucji wydawniczych, drogą kupna, wymiany międzynarodowej, powielania, zbierania materiałów ONZ, otrzymywania bezpośrednio z instytucji naukowych dysertacji i prac doktorskich.

Chińska Republika Ludowa jest krajem wielonarodowościowym. Znajduje to odbicie w publikacjach pisanych w różnych językach narodowych, włączając m.in. mongolski, tybetański, mandżurski, ujgurski, kazachski, koreański, kirgiski, Miao, Czuang, Huej. Biblioteka posiada więc łącznie ponad 60 000 woluminów w 24 językach mniejszości narodowych.

Prócz zbiorów w językach chińskim i mniejszości narodowych Biblioteka stara się także gromadzić księgozbiór w językach obcych, szczególnie w angielskim, rosyjskim, francuskim, japońskim i niemieckim.

Po wyzwoleniu znacznie wzbogaciły księgozbiór Biblioteki prace Marksa, Engelsa jak i Mao Ce-tunga. Pomędzy cennymi dokumentami z tego zakresu

znajdują się własnoręcznie pisane listy Marksa do jego rodziny oraz *Kapitał*, wydanie niemieckie z roku 1867 i francuskie z roku 1875; *Pochodzenie rodziny* Engelsa, wydanie francuskie z roku 1884, oraz tegoż autora *Własność państwowa i prywatna*; *Co robić?* Lenina, wydanie rosyjskie z roku 1902; rosyjskie czasopismo „Naprzód” publikowane w Genewie w roku 1905; Mao Ce-tunga *O nowej demokracji* — kopia wykonana drewnianymi blokami oraz różne wydania i tłumaczenia prac przywódcy Mao w językach chińskim i obcych; czasopismo „Młodość” wydawane przez premiera Czou-En-laja w Grupie Komunistycznej w Paryżu; pisma rewolucjonistów, proletariuszy starszej generacji i dokumenty rewolucyjne opublikowane w okresie przed uzyskaniem niepodległości oraz wiele innych materiałów.

Zbiory Biblioteki są również znane z dużej liczby rzadkich książek i starych zapisów. Znajdują się tu np. zwoje z Tunhuang, rękopisy buddyjskie z czasów północnej dynastii Wej (A.D.458), drukowana drewnianymi blokami kopia pism buddyjskich zebranych we wczesnych latach północnej dynastii Sung, różne wydania pieśni z czasów dynastii Sung oraz kopia pism buddyjskich drukowana drewnianymi blokami w państwie Cin (1131-1161), zachowana w prowincji Szansi. Do cymeliów należą też ręczna kopia encyklopedii *Jung-lo* z czasów dynastii Ming w języku tybetańskim. Biblioteka posiada również siedem podstawowych ksiąg świętych Buddy — *Sutrę* biografii Czyngis-chana w języku mongolskim, *Tajną historię dynastii Jüan* oraz wiele innych niezwykle cennych pozycji.

W roku 1954 wydzielono specjalny zbiór rękopisów znanych autorów i uczonych, takich jak m.in. Wang Kuo-wej, Lu Sün, Kuo Mo-žo, Wen I-tuo, Mao Tun, Lao Sze, Pa Cin, Czou Li-po, Cao Jü.

Zbiory Biblioteki pozwalają więc na prowadzenie badań zarówno w zakresie współczesnych dziejów Republiki Chińskiej, jak i dawnej historii tego kraju. Można także zapoznać się tutaj z problematyką polityki, ekonomii, historii i sztuki niektórych krajów obcych.

Usługi dla społeczeństwa

Biblioteka służy społeczeństwu chińskiemu i czytelnikom spoza kraju, zainteresowanym w poznaniu kultury, nauki i techniki chińskiej, przez udostępnianie zbiorów na miejscu, w czytelniach, przez wypożyczanie, odpowiedzi na zapytania, wykonywanie fotokopii oraz prowadzenie wykładów i organizowanie wystaw. Jednym z jej zadań jest również propagowanie marksizmu i leninizmu oraz *Myśli*

* Proporcje wymienione poprzednio oraz liczby mogą być teraz inne. Nie uzyskałam jednak szczegółowych danych aktualnych. Niektóre dane uaktualnione podaję dzięki uprzejmości pani Liu Ling, która przeprowadziła na moją prośbę wywiad z pracownikiem Oddziału Informacji Biblioteki Narodowej.

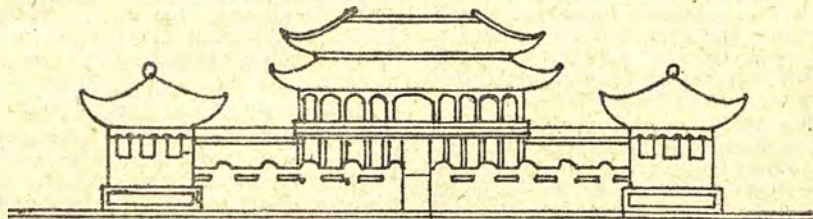
Mao Ce-tunga, a także rozprzestrzenienie wiedzy o kulturze i technice. Biblioteka ma bowiem współdziałać z partią w budowie nowoczesnej gospodarki Chin.

Biblioteka pełni więc najważniejsze funkcje jako ośrodek kultury i nauki dla partii, rządu i armii, także dla instytucji naukowych i kluczowego przemysłu, a jednocześnie służyć ma szerokim kręgom społeczeństwa.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniom społecznym Biblioteka udostępnia

książki po miesiącu od daty jej wypożyczenia lub do dokonania prolongaty. Obsłudze czytelników spoza Pekinu służy wypożyczanie międzybiblioteczne.

Biblioteka prowadzi pracę informacyjną i odpowiada zarówno na pytania telefoniczne, jak i na pisemne kwerendy. Sporządza się również bibliograficzne zestawienia na różne tematy. W celu ułatwienia dostępu do gromadzonych materiałów prowadzi się katalog centralny zbiorów oraz indeksy. W roku 1981



中国国家图书馆

swoje zbiory także zagranicznym przedstawicielom firm, ambasad, reporterom, ekspertom i studentom studiującym w Chinach. Czytelnicy rekrutujący się spośród tych grup mogą otrzymać karty czytelnika upoważniające do wypożyczania materiałów, mogą też czytać książki na miejscu w czytelniach. Do tej pory liczne czytelnie, niektóre z otwartym dostępem do zbiorów, przyjmowały dziennie (łącznie z wypożyczającymi) ok. 2000 osób. Miejsce w czytelniach jest 700. Obecnie w nowym budynku zmieni się liczba czytelni i liczba miejsc, także z pewnością może ulec zmianie liczba odwiedzających. Zatem dane te należy przyjąć jedynie jako orientacyjne.

Biblioteka wydaje do tej pory dwa rodzaje kart czytelniczych: jedne dla czytelników indywidualnych, drugie dla instytucji. W r. 1981 wydano czytelnikom indywidualnym ok. 8000 kart, instytucjom — 2000. Czytelnicy indywidualni mają prawo wypożyczyć jednocześnie 3 pozycje, instytucjonalni — 25 pozycji. Czytelnicy są zobowiązani do zwrócenia

udzielono w Bibliotece Narodowej ogółem informacji 2532.

Na zamówienia zarówno czytelników z Pekinu, jak i z innych prowincji i miast wykonuje się usługi kserograficzne, mikrofiszę, mikrofilmy i powiększenia zdjęć.

Biblioteka przygotowuje również wystawy książek o różnorodnej tematyce, np. wystawa książek i czasopism z zakresu technologii i inżynierii petrochemicznej, maszyn rolniczych, przemysłu metalurgicznego, nowoczesnej filozofii za granicą. Szeroka jest także akcja wykładów — w jednym tylko roku 1981 uczestniczyło w nich 8100 osób.

W opracowaniu zbiorów Biblioteka posługuje się trzema rodzajami kart katalogowych, to znaczy przygotowuje trzy rodzaje katalogów — tytułowy, rzeczowy i autorski. Katalog chińskich tytułów i autorów jest obecnie porządkowany w

dokończenie na str. 19

Jaka Rada

(o potrzebie zmian w regulaminie Państwowej Rady Bibliotecznej)

JAN BURAKOWSKI

W roku 1983 powołany zostałem w skład — reaktywowanej po dłuższej przerwie — Państwowej Rady Bibliotecznej. Nie będę ukrywał, że na pierwsze posiedzenie Rady jechałem w podniosłym nastroju i z wielkimi nadziejami. Dość szybko jednak i satysfakcja, i nadzieje zaczęły się rozwiewać.

W czasie prawie 4 lat — a więc w okresie, gdy sytuację znam z autopsji, członkowie Rady nie mieli praktycznie w jej ramach żadnych możliwości „wypowiadania się w sprawach potrzeb bibliotekarstwa i czytelnictwa oraz składania wniosków w tych sprawach”, „zgłaszania wniosków w sprawach polityki bibliotecznej i jej realizacji”, „opiniowania aktów normatywnych z zakresu bibliotekarstwa” itp. (podane w cudzysłowach teksty pochodzą z § 1 regulaminu PRB określającego jej zadania). — W ciągu prawie 4 lat (grudzień 1983 r. — maj 1987 r.) kierownictwo Rady zorganizowało łącznie 5 posiedzeń plenarnych. W r. 1986 nie odbyło się ani jedno posiedzenie. Programy tych spotkań wypełniły w znacznej części sprawy organizacyjne i tematy sympatyczne, lecz mające raczej luźny związek z podstawowymi zadaniami Rady — różne informacje bieżące, zwiedzenie terenu budowy Biblioteki Narodowej i wystawy polskiego dorobku edytorskiego w r. 1983. Właściwie tylko 2 tematy wiązały się ściśle z regulaminowymi zadaniami PRB (dyskusje nad potrzebą nowelizacji *Ustawy o bibliotekach* i nowelizacją *Raportu o stanie bibliotek*). W l. 1984—1986 właściwie żaden z istotnych w tych latach problemów ogólnokrajowej sieci bibliotecznej nie został poddany pod osąd Rady (łącznie ze zmianami organizacyjnymi w zakresie nadzoru nad bibliotekami w obrębie Ministerstwa Kultury i Sztuki).

19 czerwca 1987 r. odbyło się zebranie plenarne Rady pod nowym kierownictwem (wiceminister Kazimierz Molek — jako przewodniczący i naczelnik Lucjan Biliński — jako sekretarz). Pod dyskusję uczestników poddano ciekawy projekt planu pracy na najbliższy rok. Z wypowiedzi kierownictwa Rady, dobrze orientującego się w aktualnych i perspektywicznych problemach bibliotekarstwa (co w poprzednich „kadencjach” nie było regułą), wynika, że zdaje ono sobie w pełni sprawę z ułomności dotychczasowego działania Rady i zdecydowane jest

podjąć kroki zmierzające do wyeliminowania źródeł tych ułomności (m.in. poprzez dokonanie zmian w regulaminie PRB). Na prawach głosu w dyskusji pozwalałam sobie zgłosić kilka uwag i propozycji.

Słabości PRB wynikają, według mojej opinii, przede wszystkim z dość specyficznych ustaleń regulaminowych. — Przewodniczącym Rady jest z urzędu wiceminister kultury i sztuki, sekretarzem zaś — nie z urzędu wprawdzie ale z uświęconej tradycji — dyrektor lub odpowiedzialny pracownik departamentu nadzorującego sprawy bibliotekarstwa. Organizują więc działalność Rady i decydują o tematyce podejmowanych prac osoby obciążone nawalemi bieżących i różnorodnych obowiązków znacznie wykraczających poza sprawy bibliotekarstwa. Każda zmiana kadrowa na stanowisku odpowiedzialnego wiceministra i dyrektora departamentu oznaczała dotychczas długotrwałe przerwy w działalności PRB i całkiem nowe poglądy na jej zadania i formy działania. Wątpliwości budzą też zasady doboru członków Rady — są oni powoływani na okres bezterminowy, a w składzie Rady zasiadają wybitni specjaliści z zakresu bibliotekoznawstwa i bibliotekarstwa obok przedstawicieli poszczególnych resortów, mających nieregularnie tylko luźne, przypadkowe kontakty z problemami naszego zawodu.

Jakie wnioski można wysnuć z powyżej przedstawionych faktów? — Nie ulega chyba wątpliwości, że potrzeba istnienia przy ministrze kultury i sztuki kompetentnego ciała doradczo-konsultacyjnego jest bezsporna. Jest to właściwie podstawowa dla resortu możliwość uzyskiwania pogłębionych, wyważonych ekspertyz i ocen istniejącego stanu, a także opinii o projektach przygotowywanych aktów prawnych, normatywów i ocen. Aby wykażać się przydatnością, twór ten powinien jednak uzyskać ramy prawne, organizacyjne i materialne umożliwiające sprawne funkcjonowanie. I — z myślą o

tych ramach — chcę zgłosić kilka konkretnych propozycji.

Rada powinna oczywiście skupiać ludzi kompetentnych i posiadać kompetentne kierownictwo. Służąc ministrowi kultury i sztuki i nie roszcząc sobie jakichkolwiek uprawnień administracyjnych — powinna mieć pewien zakres samodzielności w działalności merytorycznej i organizacyjnej. Jak osiągnąć sygnalizowane wyżej cele?

Na czele PRB powinien stać wybierany z jej składu wybitny specjalista związany pracą naukową, dydaktyczną czy organizacyjną z problemami bibliotekarstwa. Sekretarzem Rady powinien być również praktyk, najlepiej człowiek młody i energiczny, wiążący rangę i prowadzenie tego stanowiska z szansami na osobisty rozwój i awans. Powinny to być stanowiska opłacane, i to nieźle, tak by ludzie je pełniący czuli się zobowiązani do określonej aktywności. Do aktywności powinien skłaniać również regulamin, nakładający na Prezydium obowiązek systematycznego zwoływania posiedzeń plenarnych i posiedzeń Prezydium. Na działalność PRB powinny być zarezerwowane (do dyspozycji jej Prezydium) pewne środki umożliwiające szybkie i sprawne działania poprzez m.in., zlecenie wykonywania ekspertyz, projektów aktów prawnych i normatywów, dokonywanie tłumaczeń materiałów z języków obcych, zapraszanie do udziału w pracach ekspertów spoza Rady itp.

Członkowie Rady powinni być powoływani na określone czasowo kadencje (np. na 3 lata) — umożliwi to sprawną i niekłopotliwą rotację jej członków, wprowadzanie wyróżniających się „nowych” ludzi w miejsce osób nie mogących brać aktywnego udziału w jej pracach z tych czy innych powodów.

Na uwagę zasługuje też ewentualność powołania w miejsce obecnej PRB dwu zupełnie niezależnych, służących różnym celom i grupujących różnych ludzi ciał.

Pod przewodnictwem ministra lub jego zastępcy mogłaby działać **Międzyresortowa Komisja Biblioteczna**, do której kierowałyby swoich przedstawicieli resorty i organizacje społeczne grupujące bibliotekarzy (SBP, związki zawodowe). Zadania Komisji sprowadzałyby się do koordynacji bieżącej działalności krajowej sieci bibliotecznej (przede wszystkim konsultowanie projektów aktów prawnych i normatywów, polityka kadrowa, opiniowa-

Rada powinna oczywiście skupiać ludzi kompetentnych i posiadać kompetentne kierownictwo. Służąc ministrowi kultury i sztuki i nie roszcząc sobie jakichkolwiek uprawnień administracyjnych — powinna mieć pewien zakres samodzielności w działalności merytorycznej i organizacyjnej.

nie prawidłowości polityki wydawniczej z punktu widzenia potrzeb resortowych). Właściwa **Państwowa Rada Biblioteczna**, skupiająca ekspertów z dziedziny bibliotekarstwa (naukowców i praktyków) — i autonomiczna w stosunku do resortu — podejmowałaby ważne problemy merytoryczne związane z funkcjonowaniem systemu bibliotecznego i perspektywami jego dalekosiężnego rozwoju. Oddzielenie struktur mających za zadanie koordynowanie bieżących spraw natury administracyjnej (komisja) od mających za zadanie penetrowanie węzłowych problemów merytorycznych (rada), nie byłoby żadnym ewenementem. Podobne rozwiązania funkcjonują z powodzeniem w kilku krajach (m.in. przewidziała je nowa radziecka ustawa o bibliotekach z 1984 r.).

OPINIE • REFLEKSJE • KOMENTARZE • OPINIE • REFLEKSJE

STANISŁAW BĘBENEK — prezes Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”

Książki powinny być przede wszystkim w bibliotekach. Trzeba żądać od działaczy kulturalnych, władz administracyjnych, polityków, żeby stwarzali aurę wielkiego szacunku dla bibliotekarstwa, spowodowali jego renesans, żeby słowo bibliotekarz brzmiało dumnie i żeby to znajdo-

walo wyraz w materialnych i moralnych warunkach tego zawodu. Tylko wyposażone, systematycznie uzupełniane, fachowo prowadzone biblioteki mogą wyrobić nawyk czytania. Mogą to być potrzeby zaspokajane w różnych obszarach, także rozrywkowych, i nie ma się czego wstydzić.

„Panorama” nr 22/1987

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1917-1987

fakty • wydarzenia • iluzje

JULIUSZ WASILEWSKI

1976

19-20 VI — z udziałem 132 delegatów obradował w Rzeszowie Krajowy Zjazd Delegatów SBP. Przewodniczyli Zdzisław Daraż i Karol Musioł. Nadano tytuł członka honorowego SBP Janowi Baumgartowi, Józefowi Korpale, Józefowi Podgórecznemu, Franciszkowi Sedlaczkowi, Helenie Więckowskiej. Wiceminister kultury i sztuki, Józef Fajkowski, wręczył Nagrodę im. H. Radlińskiej Janowi Baumgartowi (I stopnia), Alojzemu Tujakowskiemu (II stopnia), Stefanii Skwirowskiej i Halinie Winek (III stopnia). Delegaci z zadowoleniem powitali spełnienie jednego z „odwiecznych” postulatów środowiska — rozpoczęcie budowy Biblioteki Narodowej. W uchwale Zjazd kolejny raz ponowił wniosek o stworzenie międzyresortowego organu do kierowania ogólnokrajową siecią biblioteczną, zobowiązał ZG do prowadzenia działań na rzecz określenia zasad organizacji bibliotek publicznych w nowym układzie administracyjnym kraju. Za jedną z ważniejszych spraw dla zawodu delegaci uznali problem kształcenia młodej kadry bibliotekarzy. Postanowiono wszcząć starania o nadanie SBP statusu organizacji wyższej użyteczności publicznej. Wybrano nowe władze SBP.

Witold Stankiewicz — przewodniczący, Janina Cygańska — I wiceprzewodniczący, Stanisław Korman, Franciszek Łozowski, Karol Musioł, Hanna Uniejewska — wiceprzewodniczący, Tadeusz Zarzębski — sekretarz generalny, Cecylia Duninowa — zastępca sekretarza generalnego, Elżbieta Sawicka — skarbnik, Janusz Albin, Józef Czerni, Elżbieta Dudzińska, Tadeusz Kozanecki, Stanisław Krzywicki, Mieczysław Mazurkiewicz, Halina Pabiszowa, Roman Sękowski — członkowie Prezydium. Na przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej wybrano Edwarda Assburego, na przewodniczącego Głównego Sądu Koleżeńskiego — Jana Pasierskiego. ZG powołał następujące sekcje: Bibliotek Fachowych (przewodnicząca E. Dudzińska), Bibliotek Muzycznych (Maria Prokopowicz), Bibliotek Naukowych (J. Albin), Bibliotek Publicznych i Związkowych (R. Sękowski), Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych (E. Sawicka), Bibliotek Szpitalnych (Wanda Kozakiewicz), Bibliotek Kartograficznych (Bogusław

Krassowski), Bibliograficzną (Radosław Cybulski), komisje: Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek (Jerzy Maj), Finansowa (S. Korman), Informacji Naukowej (H. Uniejewska), Mikrofilmowania i Zabezpieczenia Zbiorów (Konrad Zawadzki), Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej (J. Czerni), Statystyki Bibliotecznej (Wiesława Zukowska), Szkolenia i Doskonalenia Kadr (Stanisław Kubiak), Współpracy Bibliotek i Ośrodków Informacji Naukowej (H. Pabisz), Wydawnicza (R. Cybulski), referaty: ds. Okręgów (F. Łozowski), Informacyjno-Prasowy (T. Zarzębski), Nagród i Odznaczeń (T. Zarzębski), Socjalno-Bytowy (J. Cygańska), Współpracy Międzynarodowej (Maria Majewska).

Współpraca międzynarodowa — W 42 Sesjii IFLA w Lozannie uczestniczyła 6-osobowa delegacja z Polski. Sekcja Bibliotek Muzycznych przy współpracy Biblioteki Jagiellońskiej i PWSM w Katowicach zorganizowała II sympozjum przedstawicieli muzycznych bibliotek i ośrodków informacji z krajów socjalistycznych.

Sprawy wydawnicze — redaktorem naczelnym „Poradnika Bibliotekarza” została Władysława Wasilewska.

1977

24 I — ZG przekazał Ministerstwu Kultury i Sztuki projekt zarządzenia w sprawie nagród dla kierowników punktów bibliotecznych.

8 VI — z inicjatywy Sekcji Bibliotek Szpitalnych odbyło się zebranie przedstawicieli ZG SBP z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej; omówiono realizację aktów prawnych regulujących działalność bibliotek w zakładach opieki zdrowotnej.

29 IX — podczas narady roboczej w Wydziale Kultury KC PZPR przewodniczący SBP przedstawił aktualne problemy bibliotekarstwa oraz SBP.

7-8 X — Sekcja Bibliotek Muzycznych wspólnie z WiMBP oraz Zarządem Okręgu SBP w Szczecinie zorganizowała krajowe sympozjum na temat „Rola biblioteki w wychowaniu estetycznym społeczeństwa poprzez muzykę”. W sympozjum uczestniczyło 66 przedstawicieli bibliotek mających poważniejszy dorobek w udostępnianiu zbiorów muzycznych oraz dwie

przedstawicielki bibliotekarstwa muzycznego z NRD.

26—27 X — Sekcja Bibliotek Szpitalnych zorganizowała we Wrocławiu konferencję na temat „Literatura piękna jako czynnik oddziaływania na zdrowie psychiczne”.

21 XII — w Warszawie odbyła się uroczystość nadania SBP Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski „za wybitne zasługi położone dla rozwoju polskiego bibliotekarstwa oraz doniosły wkład w popularyzowanie kultury czytelniczej”. Aktu dekoracji sztandaru SBP, który był wówczas pierwszy raz publicznie prezentowany, dokonał sekretarz KC PZPR i wicemarszałek Sejmu PRL — Andrzej Werblan.

ZG SBP wspólnie z ZG Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki wystąpił do MKiS w sprawie stworzenia bibliotekom publicznym dogodniejszych warunków awansowania pracowników.

Współpraca międzynarodowa — w 43 Sesji IFLA w Brukseli, połączonej ze Światowym Kongresem Bibliotekarzy (zorganizowanym z okazji 50-lecia IFLA), uczestniczyła dziewięcioosobowa delegacja z Polski. Podczas kongresu wręczono Irenie Morsztynkiewicz i Helenie Więckowskiej dyplomy honorowe za zasługi dla IFLA. W Berlinie podpisana została umowa o współpracy między SBP i Związkiem Bibliotek NRD, przedstawiciele SBP uczestniczyli w walnym zjeździe tej organizacji. Dwuosobowa delegacja Sekcji Bibliotek Szpitalnych uczestniczyła w konferencji pracowników bibliotek szpitalnych NRD. Delegacja Sekcji Bibliotek Muzycznych wzięła udział w XI Kongresie IAML (Międzynarodowa Federacja Bibliotek Muzycznych) w Moguncji.

Sprawy wydawnicze — po zawarciu umowy z Wydawnictwem „Czasopisma Wojskowe” na druk „Bibliotekarza” i „Poradnika Bibliotekarza” uległa pewnej poprawie rytmiczność ukazywania się obu periodyków. Występują opóźnienia w ukazywaniu się „Informatora Bibliotekarza i Księgarza”. Staraniem Sekcji Bibliotek Muzycznych opublikowane zostały materiały z II Sympozjum Przedstawicieli Muzycznych Bibliotek i Ośrodków Dokumentacji Krajów Socjalistycznych.

31 XII — SBP zrzesza 12 492 członków w 49 okręgach wojewódzkich i 273 kołach.

Na wniosek **ZG** Ministerstwo Kultury i Sztuki ponownie przyznało Stowarzysze-

niu dotację na zrównoważenie budżetu (w wysokości 500 tys. zł).

W wielu ogniwach SBP organizowano uroczyste spotkania bibliotekarzy z okazji 60-lecia Stowarzyszenia.

1978

4 I — Podpisana została umowa o współpracy między SBP i Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich, co umocniło i ożywiło dobrze układającą się od lat, owocne kontakty obu organizacji.

W kwietniu — w 10 rocznicę uchwalenia ustawy o bibliotekach przedstawiciele ZG złożyli kwiaty na grobach Józefa Grycza, Bogdana Horodyskiego i Czesława Koziola.

5—6 V z okazji 10 rocznicy ustawy o bibliotekach ZG wspólnie z Zarządem Okręgu w Gdańsku zorganizował ogólnopolską konferencję na temat „Zbiory biblioteczne w służbie społeczeństwu”. Uczestniczyło 280 osób.

25 V — narada bibliotekarzy szpitalnych w Szczecinku.

15 VI — konferencja na temat organizacji pracy w bibliotekach zorganizowana w Warszawie przez Komisję Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej.

21—28 VIII — Komisja Szkolenia i Doskonalenia Kadr zorganizowała w Jarocinie „szkołę letnią” dla dydaktyków prowadzących zajęcia z zakresu informacji naukowej dla studentów różnych kierunków studiów. W zajęciach uczestniczyło 70 słuchaczy.

16 XI — Podczas Międzynarodowych Targów Techniki Biurowej „Interbiuro 1978” w Poznaniu Komisja Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej zorganizowała spotkanie bibliotekarzy i wystawców, wspólnie z Zarządem Okręgu w Poznaniu prowadziła podczas targów punkt informacyjny SBP dla bibliotekarzy zwiedzających ekspozycję.

17 XI — przy współpracy Biblioteki Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Biblioteki Narodowej i Zarządu Okręgu w Poznaniu zorganizowano kolokwium naukowe dla uczczenia 60 rocznicy odzyskania niepodległości.

5—6 XII — narada na temat zastosowania mikroform w bibliotekarstwie i informacji naukowej, zorganizowana w Warszawie przez Komisję Mikrofilmowania SBP wspólnie ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego.

Współpraca międzynarodowa — w 44 Sesji IFLA w Strbskim Plesie uczestniczyła dwudziestoosobowa delegacja z Polski. SBP było współorganizatorem konferencji przedstawicieli członków IFLA z krajów socjalistycznych (21—23 IV w Warszawie).

SBP otrzymało z MKiS dotację na zrównoważenie budżetu w wysokości 640 tys. zł.

1979

18 IV — podczas spotkania przedstawicieli SBP i ZNP omówiono zasady i zakres współpracy obu organizacji. Współdziałanie z ZNP rozwijało się owocnie w poszczególnych sekcjach i komisjach wspólnych.

14 V — Zorganizowana w Warszawie przez Komisję Statystyki Bibliotecznej krajowa narada poświęcona była uporządkowaniu sprawozdawczości statystycznej bibliotek naukowych i fachowych oraz ewidencji i sprawozdawczości w zakresie działalności informacyjnej bibliotek.

23 V — Sekcja Bibliotek Fachowych przy współpracy Komitetu NOT ds. INTE i Bibliotek zorganizowała w Łodzi krajową naradę na temat „Stan i potrzeby bibliotek fachowych”. Wnioski z narady przekazano do rozpatrzenia Państwowej Radzie Bibliotecznej.

11—12 VI — Podczas zorganizowanej w Kaliszu przez sekcję Bibliotek Publicznych narady na temat organizacji sieci bibliotek publicznych w województwie omówiono problemy organizacyjne bibliotek w nowej strukturze organizacyjnej kraju.

8 VIII — SBP zgłosiło do MKiS projekt zorganizowania w Poznaniu, w 100-lecie powstania Towarzystwa Czytelni Ludowych, VIII Zjazdu Bibliotekarzy Polskich.

21—22 IX — V krajowa konferencja bibliotekarzy muzycznych zorganizowana przez Sekcję Bibliotek Muzycznych przy współpracy Wyższej Szkoły Muzycznej i Zarządu Okręgu SBP w Gdańsku. Tematyka obrad obejmowała problemy katalogowania alfabetycznego druków muzycznych XIX i XX w. oraz sprawy działalności informacyjnej bibliotek muzycznych.

Współpraca międzynarodowa — w 45 Sesji IFLA w Kopenhadze uczestniczyła siedmioosobowa delegacja z Polski.

28—29 IX — Krajowy Zjazd Delegatów

SBP w Kaliszu zakończył trzyletnią kadencję 1976—1979, podczas której aktywnie pracowała zdecydowana większość sekcji, komisji i referatów Zarządu Głównego. Zespoły robocze skupiły dużą liczbę działaczy, podjęły szereg prac, często długofalowych. Sekcja Bibliotek Fachowych od r. 1977 organizowała konkursy na najaktywniejszy udział bibliotekarzy, bibliotek i ośrodków inte w upowszechnianiu książki technicznej. Przyznano łącznie 55 dyplomów i nagród indywidualnych oraz zespołowych. Sekcja Bibliotek Muzycznych pośredniczyła w zbieraniu materiałów do międzynarodowego przewodnika bibliotek muzycznych. Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych zorganizowała w okręgach SBP szeroką dyskusję nad modelem biblioteki w zreformowanej szkole. Wnioski z dyskusji zostały przedstawione na posiedzeniu Rady ds. Bibliotek i Informacji Naukowej przy ministrze oświaty i wychowania. Sekcja rozpowszechniła wśród okręgów SBP materiały metodyczne dla bibliotek szkolnych. Sekcja Bibliotek Szpitalnych była współorganizatorem kursów dla pracowników bibliotek szpitalnych oraz instruktorów wojewódzkich bibliotek publicznych, przeprowadziła badania sondażowe realizacji aktów prawnych dotyczących bibliotek szpitalnych, podjęła starania o utworzenie gabinetu metodycznego dla bibliotek szpitalnych. Komisja Mikrofilmowania i Zabezpieczania Zbiorów przeprowadziła badania ankietowe w ok. 200 bibliotekach posiadających zbiory mikrofilmowe. Komisja Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej, działająca w pięciu zespołach roboczych, podjęła pracę nad przygotowaniem wytycznych w sprawie racjonalizacji prac w bibliotekach, przygotowaniem badań systemów zautomatyzowanych, opracowaniem katalogu wyposażenia bibliotecznego. Komisja Szkolenia i Doskonalenia Kadr opracowała wnioski w sprawach: studiów podyplomowych, stanu i potrzeb w zakresie materiałów szkoleniowych, ustalenia perspektywicznego planu wydawniczego (podręczników i skryptów), modernizacji procesów dydaktycznych i wyposażenia ośrodków kształcenia bibliotekarzy. Referat ds. Okręgów opracował regulaminy obrad zjazdu okręgowego i pracy koła SBP, z jego inicjatywy ZG ogłosił konkurs na najlepiej pracujące koło SBP.

Podczas kadencji koszty ZG pokrywane były z następujących źródeł: działalność wydawnicza — 67%, składki członkowskie — 20%, dotacja MKiS 13%.

Współpraca międzynarodowa — stosunkowo liczny był udział bibliotekarzy pol-

skich w dorocznych sesjach IFLA. W wyniku starań SBP członkami IFLA zostały: Biblioteka Sejmowa, Główna Biblioteka Lekarska, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego. ZG podejmował działania na rzecz ożywienia kontaktów bilateralnych z organizacjami bibliotekarskimi w innych krajach. Działając we współpracy ze Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich Zarząd Główny nawiązał kontakty z Wszeczhwiązkowym Towarzystwem Miłośników Książki w ZSRR — w wymianie osobowej SBP reprezentowała C. Duninowa. W. Stankiewicz uczestniczył w obchodach 100 rocznicy brytyjskiego Stowarzyszenia Bibliotek, T. Zarzębski zapoznał się z działalnością stowarzyszeń bibliotekarzy: brytyjskiego i szkockiego.

W końcu kadencji SBP zrzeszało 13 826 członków (wzrost w trakcie kadencji o 13,6%) w 49 okręgach wojewódzkich. Wiele wysiłku włożono w organizację okręgów w „nowych” województwach oraz w organizację kół, których liczba na koniec 1978 r. wynosiła 366. Zarządom okręgów przewodniczyli: Białą Podlaska (102 członków) — Jan Pociota, Białystok (331) — Krystyna Kubala, Bielsko Białe (361) — Małgorzata Korzonkiewicz, Bydgoszcz (309) — Bolesława Podraza, Chełm (175) — Zuzanna Wysocka, Cieszanów (167) — Henryk Bogusławski, Częstochowa (135) — Halina Banaszekiewicz, Elbląg (141) — Włodzimierz Martin, Gdańsk (550) — Zbigniew Binerowski, Gorzów Wielkopolski (189) — Lucyna Kotecka, Jelenia Góra (156) — Helena Dudek, Kalisz (216) — Ryszard Bieniecki, Katowice (975) — Wanda Dziadkiewicz, Kielce (355) — Stefan Matusiak, Konin (174) — Roman Sobczak, Koszalin (328) — Tadeusz Dymek, Kraków (354) — Marian Zwiercan, Krosno (119) — Stanisława Winch, Legnica (106) — Bożena Pończarska, Leszno (155) — Anna Żalik, Lublin (458) — Stefania Jarzębowska, Łomża (239) — Zofia Jaśkowska, Łódź (519) — Izabela Nagórka, Nowy Sącz (160) — Wiesław Wczesny, Olsztyn (373) — Jan Burakowski, Opole (216) — Roman Sękowski, Ostrołęka (207) — Izabela Majewska-Chałat, Piła (188) — Maria Bochan, Piotrków Trybunalski (148) — Bożena Bąkiewicz-Krukowska, Płock (126) — Maria Gałkowska, Poznań (558) — Stanisław Kubiak, Przemyśl (81) — Henryka Klein, Radom (326) — Danuta Tomczyk, Rzeszów (259) — Zdzisław Daraż, Siedlce (142) — Zofia Gorecka, Sieradz (106) — Krystyna Kosierb, Skierniewice (78) — Edward Siekowski, Słupsk (243) — Anna Paluch, Suwałki (184) — Jadwiga Towarnicka, Szczecin (410) — S. Krzywicki, Tarnobrzeg (210) — Maria Kuchno, Tar-

nów (250) — Zofia Rogowska, Toruń (273) — A. Tujakowski, Wałbrzych (232) — Kazimiera Sawicka, Warszawa (1161) — Maria Brykczyńska, Włocławek (136) — Maria Branicza, Wrocław (732) — Halina Pabisz, Zamość (155) — Zofia Albigońska, Zielona Góra (267) — Scholastyka Dokowicz. Większość okręgów czynnie włączyła się do obchodów Roku Bibliotek i Czytelnictwa oraz 10-lecia ustawy o bibliotekach — zorganizowano wiele różnego rodzaju sesji, odczytów, imprez kulturalno-oświatowych, konkursów, wystaw. Tradycyjnie okręgi podejmowały akcje szkoleniowe (seminaria, kursy, wycieczki szkoleniowe), czynnie włączały się do ogólnokrajowych regionalnych imprez politycznych i kulturalnych. Okręg w Szczecinie organizował tradycyjne „czwartki bibliotekarskie”. Okręg radomski nawiązał bliską współpracę z miejscową rozgłośnią Polskiego Radia. Przedsięwzięcia wydawnicze okręgów (podejmowane najczęściej wspólnie z bibliotekami) — to przede wszystkim prace bibliograficzne (*Bibliografia Pomorza Zachodniego*, *Pisarze Pomorza Zachodniego*), informatory o bibliotekach województwa bądź miasta (Częstochowa, Elbląg, Kielce, Lublin, Opole, Ostrołęka, Słupsk, Tarnobrzeg, Radom, Toruń), poradniki bibliotecznych służb informacji i ośrodków inte (Gdańsk, Olsztyn, Opole), wykazy czasopism zagranicznych polskich znajdujących się w bibliotekach (Częstochowa, Katowice, Olsztyn, Zielona Góra), materiały z sesji itp.

Sprawy wydawnicze — nie zdołano przełamać wszystkich trudności związanych z wydawaniem czasopism SBP. Stowarzyszenie zostało zmuszone do zmiany częstotliwości „Bibliotekarza” z miesięcznej na dwumiesięczną, wystąpiły ograniczenia objętości „Poradnika Bibliotekarza”. Redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego” została Barbara Sordyłowa. W trakcie kadencji wydano 11 książek o łącznej objętości 267,5 ark. wyd. w łącznym nakładzie 79 796 egz. (w poprzedniej kadencji 22 tytuły, 325 ark. wyd., 149 520 egz.). Publikacje: J. Cwiekowska, R. Przelaskowski: *Polskie biblioteki naukowe* (2200 egz.), S. Jeżyński: *W kregu książek* (5600 egz.), J. Pelcowa: *Polskie normy bibliograficzne* (3000 egz.), H. Sawoniak, J. Czarnecka: *Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna* (20 000 egz.), E. Assbury, T. Bruszewski, J. Czarnecka: *Biblioteka fachowa* (5000 egz.), *Literatura Piękna, Adnotowany rocznik bibliograficzny 1973* (5000 egz.), 1974 (5500 egz.), 1977 (5500 egz.). „Informator Bibliotekarza i Księgarza” 1977 (9000 egz.), 1978 (9000 egz.), 1979 (9700 egz.).

WITA SZULC

Publikowane ostatnio na łamach „Poradnika Bibliotekarza” informacje o zagranicznych rozwiązaniach organizacyjnych czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych oraz o różnych formach biblioterapii dotyczą głównie krajów zachodnich, kapitalistycznych, w mniejszej zaś mierze — poza Polską — krajów socjalistycznych. Może to budzić wrażenie, że biblioterapia, która wymaga znacznych nakładów finansowych, „nie przystaje” tam do systemu organizacji czytelnictwa powszechnego i społecznej służby zdrowia. Nic bardziej mylnego.

W Związku Radzieckim np. szeroko popularyzuje się biblioterapię w kręgach nie tylko bibliotekarskich ale i medycznych, nawiązując do bogatych narodowych tradycji w tej dziedzinie. Korzysta się także z doświadczeń europejskich i światowych, upowszechnia przykłady pozytywnego oddziaływania konkretnych książek na chorych, przedstawia placówki lecznicze, które stosują u siebie biblioterapię.

Interesujące może być zapoznanie się z fragmentami artykułu *Biblioterapia* zamieszczonego w radzieckim miesięczniku „Miedzinskaja sestra” w celu zorientowania pielęgniarek w złożonej problematyce biblioterapii i zachęcenia ich do pomocy w dostarczaniu chorym odpowiednich książek.

„Z wszystkich gatunków psychoterapii opartych na stosowaniu oddziaływania różnych dziedzin sztuki najlepiej zorganizowana i najbardziej efektywna jest biblioterapia, czyli wykorzystywanie czytania literatury pięknej w celach leczniczych lub szerzej — zdrowotnych. Znany radziecki lekarz M. Lebedinski twierdził, że można wpływać na życie wewnętrzne człowieka, pomóc mu w uporaniu się z życiowymi kłopotami przy pomocy odpowiednio dobranej lektury”¹.

W procesie rozwiązywania ważkich problemów wynikających ze współzależności spraw takich jak „Biblioteka i społeczeństwo”, „Książka i człowiek” itp. współczesne bibliotekarstwo musi współpracować z całym szeregiem innych nauk, głównie z pedagogiką, socjologią, bibliografią, przede wszystkim jednak z psychologią. Dążenie do powiązania ba-

dań nad procesem czytania ze zdobyczami innych dyscyplin naukowych charakteryzowało działalność naukową słynnego rosyjskiego bibliografa, Nikołaja Rubakina, twórcy bibliopsychologii².

Nowo powstała za sprawą Rubakina dyscyplina naukowa — psychologia czytania — bardzo pomogła w rozwoju biblioterapii. W latach siedemdziesiątych dużą rolę w rozwoju metodyki biblioterapii odegrał Ukraiński Instytut Doskonalenia Lekarzy, który podjął współpracę z Katedrą Bibliotekoznawstwa Charkowskiego Instytutu Kultury i z sanatorium Berezowskie Wody Mineralne, będącym bazą doświadczalną Instytutu. Opracowywano tam i poddawano próbom indywidualne plany czytania układane dla poszczególnych chorych na czas pobytu w sanatorium oraz na okres po opuszczeniu sanatorium. Każdy taki plan zawierał 6—8 pozycji dobranych z uwzględnieniem rodzaju schorzenia, poziomu intelektualnego pacjenta, jego odczytania, zainteresowań, charakterystycznych cech osobowości. Doświadczenia wykazały, że biblioterapia ukierunkowana daje zadowalające rezultaty w walce z neurozami rozwijającymi się po ostrych urazach psychicznych, zaś nie ukierunkowana odciąża chorego od rozmyślań o chorobie, rozwija w nim optymizm, siłę woli.

Przykłady reakcji chorych na biblioterapię

Wielką rolę odegrała biblioterapia w okresie II wojny światowej (Wielkiej Wojny Ojczyźnianej 1941—1945). Ranni żołnierze bardzo cieszyli się, gdy na oddziały szpitalne przychodzili dzieci i czytały im książki. Zdarzało się, że ta lektura odgrywała decydującą rolę w wyzdrowieniu pacjenta. Oto dowód z listu pewnego czerwonarmisty, który, ciężko ranny, mimo kalectwa wrócił na front. Pisał:

„Wczułem się w położenie Pawła Korczagina (bohatera powieści Ostrowskiego *Jak hartowała się stal*). Trzy razy byłem operowany, traciłem pamięć, po amputacji nóg dostałem kule. Lecz nie martwię się: kule nie są przeszkodą w życiu. W trudnych chwilach pomógł mi

¹ W. G. Dunajewa, *Biblioterapia*. „Miedzinskaja sestra” 1984 nr 7 s. 34—45.

² J. Sorokin, *Bibliopsychologiczna teoria* N. A. Rubakina i nauk pokrewne. Moskwa 1968.

Pawka Korczagin, jego ogromna wola życia. W szpitalu całymi dniami rozmawialiśmy o nim”.

Inny przykład odnosi się do kobiety, która na froncie straciła męża. Była w rozpacz, nie chciała żyć. Przypadkowo przeczytała *Drogę przez mękę* Aleksiego Tołstoja — wspaniale odmalowany obraz ludzkiego nieszczęścia, niewyciężonego męstwa, życia wypełnionego walką. Analogia z Alisą, która także straciła męża, ale nie wypuściła broni z rąk, wróciła jej wiarę w siebie i życie.

Jeszcze inny przykład, już z czasów pokoju. Chora, młoda kobieta znalazła się nieoczekiwanie w szpitalu. Zostawiła w domu pod opieką matki i męża dwoje małych dzieci, o które niepokoiła się bardzo. Czuła się źle, organizm jej słabo poddawał się leczeniu. Przypadkowo trafił do jej rąk numer czasopisma z powieścią *Dom towarowy* w odcinkach. Powieść wzbudziła powszechne zainteresowanie. Wszystkie chore z niecierpliwością oczekiwaly kolejnych numerów i z ożywieniem dyskutowały nad jej treścią. Aktualny temat i bliskie kobietom przeżycia powieściowej bohaterki spowodowały, że i chora N. oderwała się od niespokojnych myśli, stała się bardziej towarzyska i komunikatywna, szybko zaczęła wracać do zdrowia.

Szczególną rolę odgrywa biblioterapia w leczeniu dzieci, zwłaszcza dzieci wrażliwych na sugestie. Łatwo wyobrazić sobie sytuację dziecka chorego, przebywającego w szpitalu, z dala od najbliższych, zmuszonego poddawać się męczącym i nieraz bolesnym zabiegom, których konieczności nie rozumie. Takiemu dziecku jest po prostu źle, więc płacze i smuci się. W pewnym szpitalu oddział dziecięcy zaczęła odwiedzać miła, uśmiechnięta kobieta z niższego personelu medycznego. Zartowała z dziećmi, opowiadała im bajki, czytała książeczki. Dzieci poweselały, ożywiły się, nabrały apetytu, stały się ufnie wobec lekarzy i pielęgniarek, którzy skuteczniej mogli je teraz leczyć.

Nie jest przesadą stwierdzenie, że książka leczy.

W latach pięćdziesiątych pewien 13-letni chłopiec zachorował na zapalenie szpiku kostnego. Żywy i towarzyski z natury, na dwa lata został odizolowany od normalnego życia, rodziny, kolegów, szkoły. Dochodzili do tego bolesne i uciążliwe zabiegi. W szpitalu, w którym leżał, a potem w sanatorium były duże biblioteki. Chłopca pochłonał świat książek. Oczywiście nie książki go wyleczyły, ale stanowiły psychologiczną bazę dla lepszego działania środków medycznych, podniosły go na duchu, wpoily wiarę w wyzdrowienie, dodały chęci życia. I po

wielu latach, będąc już dorosłym, przywykł w ciężkich chwilach zwracać się do książek jak do najlepszych przyjaciół.

Zasady doboru książek

Nie zawsze wskazane są dla chorego silne przeżycia, nawet pozytywnego rodzaju. Np. chorym w okresie pooperacyjnym nie należy dawać do czytania utworów humorystycznych, bo gwałtowny śmiech może spowodować rozejście się szwów. Chorym po operacji lepiej zalecać utwory spokojne, np. Dickensa, sagi rodzinne, romanse historyczne. Dzieci nie wolno straszyć opowiadaniem bajek, po których będą źle spać w nocy. Przy wszystkich niewskwestionowanych zaletach powieści *Anna Karenina* Lwa Tołstoja nie powinno się jej dawać do czytania choremu przeżywającemu jakieś nieporozumienia rodzinne.

Stosowanie biblioterapii powinno być różnicowane, uzasadnione naukowo. Polecając chorym te lub inne dzieła należy uwzględnić takie czynniki jak charakter i stadium choroby, wiek, sytuacja socjalna i rodzinna chorego, jego poziom intelektualny, czytanie, zawód, zainteresowania prywatne itp.

Utwory podobne w charakterze do północnych opowiadań Londona, wspomnienia, powieści takie jak *Młoda Gwardia* Fajdiejewa, *Droga przez mękę* A. Tołstoja, *Jak hartowała się stal* Ostrowskiego, *Legenda o Tile Kosterze*, *Dwaj kapitanowie* Kawierina, *Mały książę* Saint-Exupéry'ego mogą spowodować autentyczny przewrót w psychice człowieka.

Mając do dyspozycji tak silną broń jak książka trzeba postugiwać się nią umiejętnie.

Organizacja i możliwości biblioterapii

Do właściwej realizacji biblioterapii konieczna jest pomoc fachowego bibliotekarza specjalizującego się w psychologii czytania. W wielkich szpitalach i sanatoriach celowe jest tworzenie specjalnego księgozbioru na potrzeby chorych. Tak jest m.in. w sanatorium Berezowskie Wody Mineralne. Gdy brak w zakładzie leczniczym specjalnego pracownika, zawsze można liczyć na pomoc najbliższej biblioteki, konsultować z nią sprawę gromadzenia czy uzupełniania księgozbioru i wykorzystania jego zasobów.

Każdy szpital lub sanatorium, nawet nie posiadający biblioteki, może wydzielić ze swego budżetu sumę na zaprenumerowanie czasopism literacko-artystycznych. W miesięcznikach i tygodnikach publikowane są utwory współczesnych autorów, bliskie, zrozumiałe i interesujące dla wszystkich. Jeśli jeszcze

pielęgniarka stara się o dostarczenie pracy codziennej, to oprócz zorganizowanej pomocy biblioterapeutycznej pacjentki mają poczucie związku z życiem toczącym się poza murami szpitala.

Literatura jako jeden z najaktywniej działających gatunków sztuki wzbogaca duchowy świat człowieka, czyni go emocjonalnie bogatszym, uzdrawia psychikę i służy sprawie profilaktyki. Jest rzeczą oczywistą, że łatwiej zapobiegać, niż leczyć. Słowo mówione, książka mogą zapobiec rozwojowi ciężkiej choroby.

Zdaniem wspomnianego już lekarza Lebedińskiego nie można traktować psychoterapii tylko jako środka, który kieruje myśli chorego na inne tory. Sztuka, a zwłaszcza literatura, nadaje się do głębokiego oddziaływania na emocje, wpływa na sposób myślenia i ocenę rzeczywistości, może pomóc człowiekowi w dostosowaniu się do nowych warunków

zaistniałych na skutek niepomysłnego przebiegu choroby.

Władimir Bechtieriew³ marzył, aby nasi potomkowie mogli nie tylko tak jak my rozkoszować się pięknem muzyki; ale aby na równi z doznaniem estetycznymi kierowali się względami zdrowotnymi, aby mogli w celach leczniczych kość swoje zmartwienia i smutki poezją dźwięków, tym dziwnym „darem bogów”. A czyż takim „darem bogów” nie jest książka?

³ Władimir Bechtieriew (1857—1927) — rosyjski neuropatolog, psychiatra i psycholog, profesor Wojskowej Akademii Medycznej w Petersburgu, założyciel (1908) Instytutu Refleksologii, obecnie noszącego jego imię; zwolennik obiektywizacji metod i przedmiotu psychologii, twórca refleksologii, teorii zachowania, w której podstawową rolę odgrywa pojęcie odruchu.

Zorganizowany ruch bibliofilski w ZSRR

ANDRZEJ KEMPA

Rozwijający się w Związku Radzieckim ruch bibliofilski mobilizuje miłośników i entuzjastów książki w oczach społeczeństwa radzieckiego. W Polsce właściciel domowej biblioteki strzeże zazdrośnie jej skarbów i prywatnie niejako, na własny użytek, przeżywa emocjonalny kontakt z książką. Elitarny skład naszych organizacji bibliofilskich nie sprzyja ich szerszemu oddziaływaniu na społeczeństwo.

Powstałe w r. 1974 Wszechzwiązkowe Towarzystwo Miłośników Książki (Wszesiojuznoje Obszczestwo Knigoliubow — WOK) jest organizacją koordynującą społeczną działalność miłośników książki na terenie całego kraju — od Murmańska do południowego Sachalinu, od Duszambe do Archangielska.

WOK zrzesza ponad 16 mln członków w 190 tysiącach klubów i organizacji bibliofilskich. Na czele Towarzystwa stoi laureat Nagrody Leninowskiej, akademik I. W. Pietrjanow-Sokołow.

Podczas pobytu w Moskwie spotkałem się z przedstawicielami Zarządu Głównego WOK — I zastępcą przewodniczącego, kandydatem nauk S.G. Szuwałowem i

jednym z wiceprezesów, I. A. Kotomkinem. Podczas pogawędki przy kawie dowiedziałem się o niektórych przedsięwzięciach organizacji, która zyskała sobie w ciągu niewielu lat ogromne uznanie społeczne i poparcie najwyższych władz partyjnych i państwowych Związku Radzieckiego.

— W ZSRR — mówi I zastępca S.G. Szuwałow — tylko w latach władzy radzieckiej wydano blisko 60 miliardów książek w 159 językach. Mamy ponad 300 tys. bibliotek dysponujących 5,5 mld woluminów. Stanowi to zaledwie niewielki odsetek książek znajdujących się w Związku Radzieckim — większa część produkcji wydawniczej jest w rękach prywatnych, często u żarliwych przyjaciół książki.

— Obecnie już przeszło 65 tys. właścicieli bibliotek domowych — dodaje Kotomkin — zarejestrowało swe zbiory w kartotekach WOK, a są to często kolekcje o unikalnym charakterze. Dzięki temu potencjałowi, wzajemnym kontaktom, wymianie książek i doświadczeń bibliofile nasi organizują wystawy swoich zbiorów w bibliotekach, domach kultury, klubach, wygłaszają odczyty. Wspierają też

nowo powstające biblioteki publiczne książkami pochodzącymi ze zbiorów prywatnych; są biblioteki, które dzięki ofiarności społecznej zdobywają w ten sposób 20—100 tys. wol.

Przekazane podczas rozmowy materiały informacyjne pozwoliły mi na przesiedzenie podstawowych kierunków działania WOK. Towarzystwo nastawia się głównie na propagandę zbiorów bibliotecznych, czemu służą wystawy pochodzących z nich książek, organizowane przez bibliofilów w swych zakładach pracy. Przy wielu bibliotekach działają kluby miłośników książki — jest ich obecnie ponad 12 tys. Członkami klubów są pisarze i uczeni, robotnicy i chłopci, studenci i uczniowie, ludzie różnego wieku, których łączą podobne zainteresowania i miłość do książki.

Merytoryczną działalność klubów wspiera około 2 tys. biur lektorskich, z którymi współpracują pracownicy nauki, nauczyciele, literaci, a których staraniem wygłasza się corocznie ponad 300 tys. wykładów, prelekcji i odczytów. Dla potrzeb lektorów wydawane są stale aktualizowane materiały metodyczne.

W szkołach ogólnokształcących działa ponad 30 tys. kół „Młodych Przyjaciół Książki” i 41 tys. sekcji młodych bibliofilów. Gośćmi młodzieży bywają pisarze, poeci, bibliotekarze. Do programu oświatowego wprowadza się coraz częściej lekcje biblioteczne, tzw. lekcje książki, podczas których nauczyciele języka i literatury ojczyściej, pracownicy bibliotek dziecięcych i młodzieżowych, wybitni księgoznawcy zapoznają dzieci z historią książki, podstawami bibliografii, uczą, jak należy pracować z książką i wyrabiać w sobie nawyk czytania. Młodzi bibliofile zakładają szkolne muzea książki, ale też zwracają uwagę na stan podręczników szkolnych — tworzą w szkołach „szpitale książki”, w których doświadczeni specjaliści zapoznają ich z podstawami konserwacji książki i podstawami introligatorstwa. Organizowane są konkursy pod hasłami „Żyj, książko!”, „Ratuj książkę”, „Naucz się, zachowaj, przekaz młodszemu”.

W zakładach pracy, kołchozach i sowchozach, w wyższych uczelniach i instytucjach administracji państwowej działa około miliona społecznych aktywistów książki, którzy doprowadzili w swoich zakładach pracy do założenia blisko 15 tys. zakładowych księgarń i kiosków kolporterskich, popularnie nazywanych „oddziałami kultury”. Aktywiści ci, a zarazem kolporterzy, prowadzą propagandę literatury naukowej, technicznej, ekonomicz-

nej i agronomicznej bezpośrednio przy warsztacie pracy. Na podstawie planów i zapowiedzi wydawniczych zbierają od współtowarzyszy pracy zamówienia na określone tytuły. Obecnie istnieje w zakładach pracy ponad 25 tys. takich punktów przyjmowania zamówień na książki.

Pod zarządem WOK działa 21 przedsiębiorstw, które produkują służące również potrzebom miłośników ksiąg: wyposażenie biblioteczne, skrzynki katalogowe i wszelkiego rodzaju kartoteki, regały, gabloty wystawowe, stelaże, okładki do książek, zakładki, ekslibrisy. W niektórych z tych przedsiębiorstw podejmuje się też prace w zakresie konserwacji książek, wykraczające poza rutynową działalność introligatorską. Przewidywane jest powołanie do życia przedsiębiorstwa, które będzie zajmować się na wielką skalę mikrofiszowaniem książek i innych materiałów bibliotecznych.

WOK jest znany jako liczący się edytor. W zakres jego produkcji wydawniczej wchodzi przede wszystkim literatura o profilu księgoznawczym, książki o wybitnych bibliofilach i o losach rzadkich edycji. Wydano m.in. *Mały przewodnik bibliofila*, *Historię bibliofilstwa radzieckiego* P. N. Berkowa, *Opowiadania o książkach* N. Smirnowa-Sokolskiego. Przewiduje się wydanie poradnika konserwacji książki w warunkach domowych, szkolnych i bibliotecznych. Podstawowym periodykiem Towarzystwa jest wydawany w nakładzie 75 tys. egzemplarzy „Almanach Bibliofila”.

Zarząd Główny WOK rozwija i umacnia przyjazne stosunki z towarzystwami bibliofilskimi w krajach socjalistycznych i w niektórych krajach Europy Zachodniej.

W r. 1980 został podpisany w Moskwie protokół o współpracy między WOK a Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich i Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich. Postanowienia tego dokumentu przedstawiały te trzy organizacje zaktualizowały jesienią 1986 r. w Moskwie.

Stabilizacji wzajemnych kontaktów sprzyjają spotkania przedstawicieli organizacji bibliofilskich, wzajemna wymiana doświadczeń i publikacji. WOK jest stałym uczestnikiem Międzynarodowych Targów Książki w Moskwie, podczas których organizowany jest Dzień Bibliofila.

Wydaje mi się, że szereg doświadczeń radzieckich miłośników książki wart jest szerszego upowszechnienia również w naszym kraju.

Z żałobnej karty

MIECZYŚŁAWA DYMNA 1927—1986

Dnia 13 marca 1986 r. pożegnaliśmy powszechnie kochaną i szanowaną długoletnią bibliotekarkę, mgr Mieczysławę Dymną. Odeszła nagle i nieoczekiwanie.

Urodziła się w styczniu 1927 r. w Katowicach. Po ukończeniu szkoły podstawowej w r. 1939 przyjęta została do Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Osuchowskiego w Cieszynie, które ukończyła składając egzamin dojrzałości dopiero w r. 1947. W l. 1947—1952 studiowała polonistykę na ówczesnym Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Po studiach, szukając pracy, trafiła do Politechniki Śląskiej w Gliwicach, gdzie po półtorarocznym oczekiwaniu została zatrudniona w Bibliotece Głównej. Pracowała tam do r. 1958 odbywając w r. 1955 praktykę I stopnia w Bibliotece Głównej Politechniki Gdańskiej, a w r. 1956 praktykę międzybiblioteczną II stopnia w Bibliotece Jagiellońskiej — obie zakończone zdaniem egzaminu państwowego.

W sierpniu 1958 r. przeszła do pracy w Bibliotece Głównej Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, gdzie kierowała Działem Gromadzenia i Opracowania, pełniąc jednocześnie funkcję zastępcy dyrektora. W październiku 1962 r. kol. Dymna uzyskała status bibliotekarza dyplomowanego i stanowisko adiunkta, zaś od r. 1968 — stanowisko kustosa dyplomowanego. W czasie pracy w Śląskiej Akademii Medycznej redagowała „Biuletyn Nabytków Biblioteki Głównej Śląskiej Akademii Medycznej”, a także uczestniczyła w pracach związku zawodowego, pełniąc funkcję męża zaufania. W r. 1974 przyjęła propozycję Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach i przeszła do tamtejszej Miejskiej Biblioteki Publicznej, gdzie do r. 1976 pełniła funkcję dyrektora.

Ze względu na pogarszający się stan zdrowia musiała jednak zrezygnować z dalekich i uciążliwych dojazdów do pra-

cy. Toteż chętnie przyjęła propozycję zatrudnienia w Bytomiu — gdzie od lat mieszkała — i objęła stanowisko zastępcy dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej. W tym samym czasie dyrekcja Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Katowicach powierzyła Mieczysławie Dymnej kierownictwo filii Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy. W obrębie tej filii kierowała Policealnym Studium Bibliotekarskim oraz Kwalifikacyjnym Kursem Bibliotekarskim. Funkcję zastępcy dyrektora MBP i kierownika filii CUiKB w Bytomiu pełniła przez dziewięć lat. 1 kwietnia 1985 r. przeszła na emeryturę.

Od r. 1955 do końca życia była czynnym członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, pełniąc w ostatnich latach funkcję członka Zarządu Głównego.

Została odznaczona Krzyżem Kawalerskim, Złotym Krzyżem Zasługi, odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, Honorową Odznaką SBP.

W ostatnim dniu życia, uczestnicząc w uroczystym zakończeniu roku Policealnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego 1984/1986 i rozdaniu dyplomów, Mieczysława Dymna powiedziała m.in.:

„dwie rzeczy w życiu zawodowym sprawiły mi zawsze satysfakcję: jeśli potrafiłam być przydatną czytelnikowi i jeśli mogłam przekazać coś z posiadanej wiedzy i doświadczeń tym, którzy tego chcieli lub potrzebowali”.

A Mieczysława Dymna potrafiła być przydatna czytelnikowi, zaś wiedzę i doświadczenie przekazywała przez cały okres swej oddanej pracy bibliotekarskiej w sposób jasny, logiczny i życzliwy. Życzliwość zwłaszcza to cecha wybijająca się wśród jej zalet, których miała wiele: była szczerą i sprawiedliwą, skromną i wrażliwą, obiektywną w ferowaniu ocen i koleżeńską. Jej stanowczość miała oparcie w logicznych racjach: była pracowita i dlatego wymagająca w stosunku do innych.

Praca i nauka towarzyszyły Jej przez całe życie, a owocem tego była bogata wiedza nie tylko z dziedziny bibliotekoznawstwa, ale i z literatury, pedagogiki, psychologii, historii muzyki, architektury, geografii, krajoznawstwa i turystyki (którą czynnie uprawiała). Wiedza, doświadczenie, niezwykle zalety osobowe i pracownicze — to wszystko pozwoliło Jej uzyskać prawdziwy autorytet w środowisku bibliotekarzy, wśród uczniów, wykładowców i przyjaciół.

JANINA PSUREK

Plastyka w bibliotece

(z doświadczeń Filii nr 4 WBP w Opolu)

JANINA KOŚCIÓW

Współczesna biblioteka publiczna, mając szeroki kontakt ze społeczeństwem i duże możliwości oddziaływania, może oprócz udostępniania książek, do którego jest powołana, upowszechniać plastykę, muzykę i inne dziedziny sztuki. Już samym wystrojem i architekturą wnętrza placówka biblioteczna może przyczynić się do kształtowania i podnoszenia wrażliwości estetycznej społeczeństwa, a my nie zawsze o tym pamiętamy. A przecież w miarę możliwości finansowych reprodukcje powinny być zastępowane oryginalną grafiką, ceramiką i szkłem artystycznym, gobelinami, obrazami. Trzeba wprowadzić do bibliotek także zieleni dobrze skomponowaną z całością wnętrza. Przeciętny obywatel częściej bywa w bibliotece (choćby nawet po kryminale) niż w muzeach i salonach wystawowych i nie wolno lekceważyć tego faktu. Daje się też sprawdzić na licznych przykładach, że w pięknym i estetycznie urządzonej wnętrzu człowiek zachowuje się z reguły kulturalnie.

Biblioteka publiczna, szczególnie wyższego stopnia organizacyjnego, powinna pełnić rolę mecenasa dla jednostek lub instytucji słabszych, które też w jakimś stopniu związane są z kulturą. Branie na siebie mecenatu jest praktykowane w coraz większym stopniu przez biblioteki szerzej pojmujące sprawę upowszechniania kultury w ogóle. Pomagają one młodym miejscowym twórcom w publikowaniu reprodukcji ich prac w krótkich seriach bibliofilskich, wydają ekslibrisy o-kolicznościowe, zakładają sale pamiętek, tworzą małe galerie.

Na szeroką skalę plastykę popularyzuje np. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Norwida w Zielonej Górze wzbogacając w sposób istotny życie kulturalne miasta. Zorganizowała Muzeum Ilustracji Książki Dziecięcej, a w swojej Galerii „Pro Libris” systematycznie urządza wystawy prac współczesnych ilustratorów książek dla dzieci. Nadziewczaj starannie wydawane katalogi z reprodukcjami, drukowane na dobrym papierze, zachęcają ilustratorów do udziału w tych wystawach. Biblioteka oprócz tego prowadzi wypożyczalnię obrazów, a nawet pośredniczy w ich sprzedaży, jeśli wypożyczający uzna, że dzieło powinno pozostać w jego domu.

Znakomite wystawy plastyczne organizuje w hallu swego budynku Wojewódzka Biblioteka Publiczna we Wrocławiu. Przy-

kłady tego typu działalności prowadzonej na miarę lokalnych warunków spotkać można zapewne i gdzie indziej.

W Opolu Filia nr 4 otrzymała małą (25 m²) salę wystawową, dobrze oświetloną, powstałą z części zabudowy tarasu, i oprócz wystaw książkowych organizuje od stycznia 1986 r. wystawy plastyczne. Pierwszą była wystawa oryginalnej ilustracji książkowej Leszka Ōldaka, artysty plastyka mieszkającego i tworzącego w Opolu. Zamykała ona kontynuowany przez cały rok w Oddziale Dziecięcym Filii cykl wystaw „Współtwórcy naszych książek”. Autor prac wykonał projekt bardzo oryginalnego katalogu, wydrukowanego techniką małej poligrafii w WBP.

Na ten pierwszy wernisaż przybyli w dość licznym gronie przyjaciele autora, ludzie z kręgu sztuki, władze miejskie, czytelnicy. Wystawa, ogłoszona w kalendarzu imprez „Trybuny Opolskiej”, cieszyła się powodzeniem przez cały miesiąc. Zwiedzano ją zbiorowo (szkoły, przedszkola) i indywidualnie. Jedno z dzieci z I kl. szkoły podstawowej napisało: „Kocham Pana Panie Ōldak i chciałabym, aby Pan ilustrował Plastusiowy pamiętnik”. Odbiór był spontaniczny, szczerzy, a organizatorzy wystawy nie żalowali wysiłku, aby możliwie rzeczowo i przystępnie wprowadzić dzieci w świat różnorodnej ilustracji książki dziecięcej. Po miesiącu wystawę przewieziono do MGBP w Nysie.

Przypadek zdarzył, że zetknęliśmy się z działającym przy WDK Wojewódzkim Klubem Plastyka Amatora, który od lat usilnie poszukiwał odpowiedniego lokum na ekspozycję prac swoich członków. Tak zrodziła się „Galeria na Cyplu” — miejsce wystaw plastyków nieprofesjonalnych, zrzeszonych w Klubie. Każda była wydarzeniem i dla tego środowiska, i dla naszych czytelników. Kierownictwo Filii starało się za każdym razem o nadanie odpowiedniej rangi imprezie, zapraszając władze, instytucje profesjonalnie zajmujące się wystawiennictwem, przedstawicieli prasy i ogłaszając wystawę w miejscowej gazecie. Również za każdym razem drukowane były katalogi. Trudności poligraficzne sprawiają, że nie są one arcydziełami, ale zostaje ślad — wykaz prac, życiorys autora, i to się liczy. Plastycy mieli satysfakcję, a Biblioteka uzyskała i wartościową imprezę kulturalną, i reklamę, o którą jej chodziło — usytuowanie Filii na głębokim zapleczu ogrom-

nego wieźowca nie sprzyjało dotarciu doń czytelników i o każdego trzeba było walczyć, pokazując mu drogę do Biblioteki różnymi sposobami.

W „Galerii na Cyplu” prezentowali swoje prace: Ryszard Druch — Satyra i żart graficzny; Witold Baryłowicz — PASTELE; Józef Sempołowicz — PASTELE; Jan Maciąg — Malarstwo. Olej; Zofia Zaczyk — Malarstwo.

Za poziom artystyczny wystaw odpowiadał Zarząd Klubu. On też pomagał przy rozmieszczaniu obrazów, propagandzie, redagował katalogi. „Galeria na Cyplu” wrosła już w życie kulturalne Opola. Zwiedzających jest dużo, przychodzą liczne wycieczki szkolne i indywidualni miłośnicy tego rodzaju malarstwa. Andrzej Strumiłko, jeden ze znakomych artystów polskich, który będąc w Opolu na własnej wystawie zwiedził naszą bibliotekę, z aprobatą ocenił działalność Galerii, przyrzekł udostępnić na wystawę swe ilustracje książkowe. Krąg wystaw-

ców powiększa się stale. Program Galerii na rok 1987 jest już zamknięty (wrzesień — Henryk Ostrowski, dawny dyrektor PiMBP w Namysławiu, który prace wystawia również za granicą); październik — Barbara Wojtyszyn i Jan Sipowicz; listopad — Stanisław Rydel i Bożena Czyżewska).

Propagowanie plastyki weszło na stałe do form pracy kulturalno-oświatowej naszej biblioteki, nie kolidując z upowszechnianiem książki, a wzbogacając treść naszej codziennej pracy i poszerzając krąg jej oddziaływania. Nie rezygnujemy z wystaw książkowych, problemowych, które są mocnym punktem naszej pracy. W ubiegłym roku zorganizowaliśmy 10 wystaw laureatów nagrody Nobla z ostatnich 10 lat oraz wystawę radzieckiej książki dziecięcej (książki dostarczył Klub Kultury Radzieckiej w Warszawie). Obecnie pertraktujemy z wydawnictwem „Domovina” w Budziszynie w związku z planowaną wystawą lużyckiej książki dziecięcej.

Biblioteka na rzecz niepełnosprawnych

Wobec istnienia w Polsce około 20% ludzi niepełnosprawnych, w szeregu bibliotek, szczególnie publicznych, podejmowane są prace nad zorganizowaniem ich obsługi i zapewnieniem im warunków włączenia się w życie kulturalne. Książka, taśma, płyta spełniają rolę terapeutyczną, poszerzają choremu zakres świadomego samopoznania, zwiększają stopień jego autonomii, pobudzają do samorealizacji i osobowego rozwoju.

Również w Kutnie Miejska Biblioteka Publiczna pomaga osobom niepełnosprawnym, zwłaszcza niewidomym. Działalność tę prowadzi wspólnie z Polskim Związkiem Niewidomych już od roku 1977, kiedy to przy Terenowym Kole PZN, liczącym 113 członków, powstała filia biblioteczna z działem „książki mówionej”. Nie mała w tym zasługa dyrektora MBP, Henryka Lesiaka, i prowadzącego dział prezesa Koła, Tadeusza Dzierżawskiego. Zakup i wyboru tytułów „książki mówionej” dokonuje Dział Zbiorów Specjalnych MBP w porozumieniu z bibliotekarzem filii. Obecnie MBP w Kutnie dysponuje ponad 5 tysiącami kaset z 356 tytułami z literatury polskiej i obcej, w tym współczesnej, historycznej, filozoficzno-społecznej.

Bibliotekarz, który pełni zarazem funkcję prezesa Koła w organizacji ludzi niepełnosprawnych, może nie tylko doradzić wybór odpowiedniej książki, ale przede wszystkim pomóc w załatwieniu wielu życiowych spraw będących w kompetencji właściwej instytucji, np. w zakupie sprzętu rehabilitacyjnego. Na uwagę zasługuje również organizacja obsługi bibliotecznej osób mających trudności z samodzielnym poruszaniem się. Czytelnicy z mniejszym defektem wzroku doręczają kasety i odtwarzacze do domów czytelników niewidomych czy do Domu Opieki Społecznej. Odbywa się to najczęściej dwa razy w miesiącu. Filia dysponuje 64 magnetofonami, dąży do zapewnienia każdemu czytelnikowi posiadania odtwarzacza w domu.

Chcąc pogłębić w bibliotekarzach regionu kutnowskiego świadomość problemu ludzi niepełnosprawnych, Biblioteka Miejska wraz z Kołem Terenowym PZN w Kutnie zorganizowała 2 kwietnia 1987 r. sesję popularnonaukową „Czytelnictwo ludzi niepełnosprawnych”. Program obejmował dwa referaty wygłoszone przez pracowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej w To-

runiu. Mgr Franciszek Czajkowski — przewodniczący Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych ZG SBP mówił o roli literatury w procesach leczenia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych, a mgr Dorota Florkiewicz, kierująca filią biblioteczną dla niewidomych, podzieliła się spostrzeżeniami dotyczącymi pracy z tą grupą czytelników. Na temat czytelnictwa niewidomych w Kutnie zabrała głos Henryka Antoniewicz — działaczka Koła Terenowego PZN. Sesję urozmaiciły występy zespołów muzycznych działających przy Zarządzie Okręgu PZN we Włocławku. W sali wystawowej MBP zaprezentowano pomoce i sprzęt rehabilitacyjny oraz rzeźby niewidomego artysty amatora, Andrzeja Russockiego z Włocławka. Wśród gości obecni byli: dyrektor Zarządu Głównego PZN ds. Pomocy Rehabilitacji i Usług Społecznych — Adolf Szyszka, redaktor naczelny „Pochodni” — Józef Szczurek, prezes Zarządu Okręgu — Ewa Krzemień-

ska oraz kierownik tego Okręgu — Marian Kaczmarek.

Można mieć nadzieję, że sesja wpłynie na zrozumienie wartości pracy z czytelnikiem niepełnosprawnym, uwrażliwi i zachęci bibliotekarzy do pomocy tej grupie osób celem przywrócenia ich społeczeństwu, włączenia w normalny rytm życia. Zwrócono uwagę na konieczność podjęcia pracy również z innymi kategoriami niepełnosprawnych. Mając to na uwadze kierownik wypożyczalni MBP nawiązał kontakt z PCK, aby ustalić liczbę ludzi starych, zniedołężniałych, upośledzonych i chorych, by i oni mogli korzystać z biblioteki. Likwidowanie barier izolacji pomiędzy niepełnosprawnymi a pozostałą częścią społeczeństwa, a także barier utrudniających korzystanie z dóbr kultury to zadanie nas wszystkich, w tym również bibliotekarzy, pracowników kultury.

D.B.

BIBLIOTEKA NARODOWA W CHINACH

dokończenie ze str. 5

układzie alfabetycznym zgodnie z Chińskim Systemem Pinyin. Natomiast dla katalogu rzeczowego przyjęto w roku 1975 Chińską Klasyfikację — System Używany w Chińskich Bibliotekach (Zarys). Poprzednio stosowano kilka różnych klasyfikacji.

Biblioteka Narodowa jest zobowiązana do prowadzenia centralnego katalogu publikacji ukazujących się w języku chińskim. Sporządza więc karty katalogowe dla bibliotek prowincjonalnych, tj. głównych w danej prowincji, bibliotek miejskich, bibliotek instytucji naukowych, szkół wyższych i uniwersytetów.

Wkrótce po powstaniu Chińskiej Republiki Ludowej Biblioteka rozpoczęła wymianę publikacji z ważniejszymi instytucjami zagranicznymi, bibliotekami narodowymi i instytucjami naukowymi. Do końca roku 1981 wymianę taką prowadzono z 2 tysiącami instytucji w 120 krajach i regionach. Działalność ta nie tylko przyczynia się do wzbogacania zbiorów Biblioteki Narodowej, ale i pozwala na wzajemne wpływy kulturowe oraz na utrzymywanie przyjaznych sto-

sunków z przedstawicielstwami wielu krajów. Biblioteka należy również do międzynarodowego systemu wypożyczeń międzybibliotecznych.

Głównymi publikacjami Biblioteki Narodowej Chin są:

- czasopismo „Dokumentacja”,
- „Centralny Narodowy Katalog Czasopism Chińskich” (1883—1949),
- „Narodowy Katalog Czasopism Obcych”,
- „Klasyfikacja Chińska — System Używany w Chińskich Bibliotekach (Zarys),
- „Chiński Tezaurus Przedmiotowy” (Nauki Społeczne).

W ramach działalności międzynarodowej Biblioteka często przyjmuje przyjaciół i kolegów z krajów obcych, zarówno z bibliotek, jak i z innych kręgów kultury. Czerpie także z doświadczeń zapraszanych gości, którzy nierzadko przyjeżdżają z wykładami i dzielą się swym zawodowym czy naukowym dorobkiem. Również pracownicy Biblioteki Narodowej bywają delegowani do bibliotek zagranicznych, aby zapoznać się z ich działalnością i osiągnięciami.

Konferencja dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych

Bogaty był program tegorocznej konferencji dyrektorów bibliotek publicznych stopnia wojewódzkiego, która obradowała w dniach 4-6 maja w Białymstoku i w Bielsku Podlaskim. Obradom przewodniczył Lucjan Biliński (Departament Książki i Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki). Omówiono szereg problemów dotyczących bezpośrednio sieci bibliotek publicznych, jak i całego bibliotekarstwa polskiego. Do tych ostatnich należy z pewnością sprawa dokumentu „Stan i perspektywy bibliotekarstwa polskiego do 2000 r.”, opracowanego na zlecenie Państwowej Rady Bibliotecznej przez zespół pod kierunkiem prof. Jadwigi Kołodziejkiej. Przedstawiając metody, które posłużyły do opracowania „Stanu i perspektyw...”, prof. Kołodziejska oceniła „Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.”, scharakteryzowała przyczyny jego niepowodzeń. Autorka referatu wskazała na potrzebę tworzenia bibliotecznych systemów regionalnych lub lokalnych, które usprawniłyby prawidłowe gromadzenie i wykorzystanie zbiorów, podkreśliła konieczność przełamania barier resortowych utrudniających efektywną współpracę placówek kulturalnych.

Ożywioną dyskusję wywołał punkt programu konferencji dotyczący oceny działalności bibliotek publicznych w 1986 r. i ich najbliższych zadań. W wystąpieniu na ten temat Lucjan Biliński zwrócił uwagę, że rok 1986, w którym obchodzono 40-lecie dekretu o bibliotekach, charakteryzował się rozwojem sieci bibliotecznej (powstały 104 biblioteki, głównie na wsi, wzrosło czytelnictwo, nastąpiła pewna stabilizacja kadry). Do zjawisk negatywnych mówca zaliczył m.in. trudności w zakresie finansowania bibliotek związane ze wzrostem kosztów utrzymania placówek oraz cen książek (w r. 1987 przewiduje się deficyt ok. 230 mln zł. na zakup książek). Poinformował również, że resort kultury i sztuki podjął starania zmierzające do: — zabezpieczenia środków na zakup nowości wydawniczych w bibliotekach publicznych,

— przygotowania przez Instytut Książki i Czytelnictwa propozycji 190 najatrakcyjniejszych tytułów,

— wydawania od r. 1988 książek w specjalnej oprawie dla bibliotek,

— wyposażania nowości w podstawowe elementy opisu bibliograficznego w trakcie procesu wydawniczego,

— przygotowania centralnej listy książek do selekcji,

— powołania Rady Programowej Ru-

chu Wydawniczego z udziałem bibliotekarzy.

W dyskusji zwrócono uwagę m.in. na następujące problemy:

— sprawozdawczość statystyczna nie obrazuje całokształtu pracy bibliotek,

— osiągnięte wskaźniki zakupu nie świadczą jednoznacznie o prawidłowej strukturze zbiorów,

— istnieje niebezpieczeństwo związane z rozszerzaniem się działu literatury popularnonaukowej kosztem literatury pięknej, co ma ścisły związek z polityką wydawniczą,

— prawnych regulacji wymaga statut bibliotek rejonowych — z uwzględnieniem istniejących struktur regionalnych.

Najważniejsze przedsięwzięcia związane z obchodami 70-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przedstawił I wiceprzewodniczący ZG SBP — Józef Lewicki. Punktem kulminacyjnym obchodów będzie naukowy IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich organizowany w Warszawie (20-22 października 1987).

Wiceminister kultury i sztuki — Kazimierz Molek, omówił główne założenia polityki kulturalnej w dziedzinie współpracy ze środowiskami twórczymi i upowszechniania książki. Zwrócił m.in. uwagę, że działania resortu zmierzać będą do poprawy programu oferty wydawniczej, jakości technicznej książki. Zamierzenia w sferze bibliotekarstwa dotyczyć będą m.in.: dalszej rozbudowy sieci bibliotecznej, poprawy warunków lokalowych, modernizacji sprzętu bibliotecznego, doskonalenia struktur organizacyjnych, przełamywania barier resortowych.

Minister Molek poinformował o działaniach zmierzających do zahamowania wzrostu cen książek, planowanych korektach płacowych dla bibliotekarzy, uregulowania sprawy przekazywania dotacji dla bibliotek.

Nawiązując do spraw podjętych w dyskusji, zastępca kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Zbigniew Domino poinformował o ustaleniach Biura Politycznego w sprawach książki. Wypowiadając się w sprawach ogólnych, zwrócił uwagę na wzajemne powiązania i zależności takich działów kultury jak bibliotekarstwo, ruch wydawniczy i księgarstwo, podkreślił szczególną rolę bibliotekarzy jako krzewicieli kultury, zwłaszcza w środowisku wiejskim.

Wystąpienie Stanisława Piaścika (dyrektora Departamentu Książki i Bibliotek MKiS) dotyczyło głównie problemów związanych z produkcją i upowszechnianiem książki.

Mało sprawny i niedoinwestowany przemysł poligraficzny wpływa negatywnie na realizację planów wydawniczych, a tym samym na dopływ książek do bibliotek. Przedstawiona wydawcom lista najbardziej poszukiwanych książek do wznowień jest realizowana w nikłym procencie. W dyskusji podczas tej części obrad przedstawiono problemy dotyczące: wyrównania dysproporcji w zakresie środków przekazywanych na zakup książek a wzrostem cen książki; opracowania planu wydawniczego książek specjalnych (mówionych, drukowanych większą czcionką oraz brajlem); koordynacji planów wydawniczych w celu wyeliminowania wznawiania tych samych tytułów w stosunkowo krótkim odstępie czasu przez różne oficyny wydawnicze.

W trzecim dniu konferencji dyskusję prowadzono w dwóch grupach. W toku dyskusji pańelowej na temat funkcji społecznej bibliotek w środowisku wiejskim negatywnie oceniono realizację dokumentu „Zasady współdziałania w rozwijaniu życia kulturalnego środowiska wiejskiego”, podkreślono konieczność uregulowania podstaw prawnych łączenia bibliotek publicznych ze szkolnymi i zakładowymi, zgło-

szono wiele wniosków dotyczących poprawy sytuacji lokalowej bibliotek wiejskich.

W grupie obradującej na temat funkcji społecznej bibliotek w środowisku uprzemysłowionym prowadząca dyskusję Krystyna Kuźmińska (Departament Książki i Bibliotek MKiS) omówiła wytyczne ministra kultury i sztuki w sprawie działalności i organizacji bibliotek zakładowych, a także plany resortu w zakresie opracowywania dalszych aktów prawnych regulujących działalność biblioteczną na terenie zakładów pracy. Podczas dyskusji zwrócono m.in. uwagę na konieczność pilnego określenia zasad nadzoru merytorycznego bibliotek publicznych nad bibliotekami zakładowymi. Zwrócono uwagę na potrzebę prowadzenia regionalnych badań czytelniczych, podnoszono sprawę połączenia działalności informacyjnej i bibliotecznej w jeden system.

Uczestnicy wysoko ocenili przygotowanie merytoryczne i organizacyjne konferencji, a także przebieg obrad, w których gospodarzy reprezentowali m.in. wojewoda białostocki — Marian Gała i dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego — Maria Maranda.

MARIANNA ŁOCHOWSKA

Dzień Nauczyciela w naszej klasie (montaż słowno-muzyczny)

Montaż, przedstawiony w Dniu Nauczyciela przez uczniów i uczennice kl. V Szkoły Podstawowej nr 1 w Zagnańsku k/ Kielc, stanowi swoiste połączenie tekstów poetyckich i piosenek z obrazkami z życia klasy. Teksty prezentuje 9 uczniów i uczennic — zamiast „recytator I”, „recytator II” podano imiona dzieci biorących udział w imprezie.

Czas wystawienia — 15 minut.

Po zapowiedzi prowadzącego wszyscy recytują na podkładzie muzycznym słowa piosenki *W Dniu Nauczyciela* (słowa Jerzy Korolec, muzyka Barbara Jachimowska).

W Dniu Nauczyciela,
w dniu Waszego święta
staje tu przed wami
działwa uśmiechnięta,
aby wam przekazać
najlepsze życzenia
i wyrazić słowem
dzisiaj swe pragnienia.

Wszyscy śpiewają refren piosenki.

Magda recytuje słowa refrenu na podkładzie muzycznym piosenki *Na Dzień Nauczyciela* (słowa Wiktor Zechenter, muzyka Lucjan M.Kaszycki)

Więc w Dniu Nauczyciela
niech tu, jakby w orkiestrze,
ton da im serc kapela,
bo gra im każde serce.
Ten dzień, prawdziwe święto,
niech rozwesela jak słońce ciepło,
niech zniknie każdy cień
w ten piękny dzień,
w ten Dzień Nauczyciela.

Razem: w ten Dzień Nauczyciela.

Renata:

Miarą kultury społeczeństwa jest szacunek okazywany stanowi nauczycielskiemu — myśl tę wypowiedziała Eliza Orzeszkowa, a że jest ona jak najbardziej aktualna, zasługuje dziś na przypomnienie.

O nauczycielach i stanie nauczycielskim
pisało wielu twórców: Andrzej Frycz
Modrzewski, Eliza Orzeszkowa, Bolesław
Prus, Henryk Sienkiewicz, Stefan Żerom-
ski, Jarosław Iwaszkiewicz. Ważność sta-
nu nauczycielskiego dostrzegali przede
wszystkim ludzie światli i mądrzy.

Justyna:

Ten dzień przywitamy od rana
ładną piosenką,
ten dzień powszedni, zwyczajny,
od niejednej miłszy niedzieli —
bo dzisiaj przecież jest święto
naszych nauczycieli.

Przystroimy dziś w złote liście
ławki i ściany,
zeby było milej, weselej...
Tego dnia przywitamy z uśmiechem
tych, którzy zawsze są z nami —
naszych nauczycieli.
(Bogdan Ostromęcki — *Wesoły dzień*)

Dorota:

Ze tak dokładnie pamiętamy przecież
O tym, że woda przy stu stopniach wrze,
Że polskie statki płyną z portu Szczecin,
Ze na Mariackiej wieży strażak w trąbkę
dmie.
Za to wszystko, co jeszcze dla nas
tajemnica,
Przed nami jeszcze sporo szkolnych lat,
Za to składamy Wam dziś wiele życzeń,
Z nimi jesenny, najpiękniejszy kwiat!

(Tadeusz Słowiak — *Kwiaty dla nauczyciela*)

Przerywnik muzyczny: *Piosenka dla nau-
czycieli* (słowa Czesław Janczarski, mu-
zyka Marian Zawadzki).

Tomasz

Tak tu sobie wszyscy śpiewają, mówią
o kwiatach, uśmiechu, dziękują nauczy-
cielom, a ja?...

Lekcja ledwo się zaczęła,
a ja marzę już o przerwie.
Wrzesień jeszcze się nie skończył,
a mnie śni się piękny czerwiec.

O, ja zmieniałbym kalendarz,
każdy przyznałby mi rację:
„Zamiast lekcji, od dziś będą
same przerwy i wakacje.”

(H.B. — *Marzenie*)

Artur:

Tomek, co ty mówisz, zanudziłyś się.
Same przerwy i wakacje? Też mi coś. Ale
ze mną jest jeszcze gorzej. Mam sny...

Przyśniło mi się raz wieczorem,
Że byłem... panem profesorem
I że uczyłem naszą klasę.
Idę do naszej klasy i marzę:
— No, ja im dopiero pokażę!

Takich jak ja nauczycieli
To oni wcale nie widzieli!
Pędzę do klasy jak na skrzydłach,
A moja klasa jak mnie wita?
Zamiast kredy — kawałek mydła!
Gąbka — za szafą ukryta.
Stół — atramentem zachlapany,
Fruwają papierowe kule —
I wszyscy wyją jak pawiany!

Tomasz:

I co, i co dalej?

Artur:

Wstyd przyznać...
Stchórzyłem... Co tu gadać wiele?
Nawet chowałem się do szatni,
Wołając: „Byłem nauczycielem
Pierwszy raz... i ostatni.”

(Fragment wiersza Marii Terlikowskiej
Straszny sen)

Justyna:

Mają z nami kłopot nauczyciele, ale
także i nasze mamy. A wiecie, co zrobił
Robert w zeszłym roku? A było tak...

Przed ojcem i przed mamą
wciąż się w domu chwalił.
— Pytano cię w szkole?
— A jakże! Pytali.
— Jak odpowiadałeś?
— Poszło mi niezgorzej.
Znów po pewnym czasie
Spytała go matka:
— Co tam słysząc w szkole?
— Idzie mi jak z płatka.

Artur:

Ale on przecież...

Norbert:

Nie przerywaj, słuchaj dalej...

Minał jeszcze tydzień,
mama go zagadnie:
— Jak ci w szkole idzie?
— Dobrze. Bardzo ładnie.
Lecz kiedy na okres
wystawiano stopnie,
posmutniała mama,
zdziwiona okropnie.
— Skąd się wzięły dwóje?
— Przecież zawsze miałeś
dobre odpowiedzi.
— Z czego cię pytano?
Na to z placzem prawie,
odparł Robert:
— Mnie pytano ciągle,
kiedy się poprawię.

(Fragment wiersza Wiery Badalskiej — *Wy-
szło szydło z worka*)

Renata:

Ech wy, chłopcy, wam tylko w głowie
wakacje, przygody i dowcipy. Nawet w
tak uroczystym dniu nie możecie się po-
wstrzymać od opowieści o sobie. Wiem jed-
nak, Robert, że w tym roku idzie ci znac-

nie lepiej. Przygotowałeś nawet wiersz dla naszych nauczycieli.

Robert:

Tak. Przygotowałem.

Milować wiosnę, ziemię, zieleń
uczylł mnie nauczyciele.
Onł mówili mi, jak kochać
słońce nad Polską i obłoki.

Przed nimi schylę nisko głowę,
pozdrowię ich serdecznym słowem
i podziękuję dziś, przy święcie,
za wiedzę, miłość i za szczęście.

(Janusz Laskowski — Podziękowanie dla
nauczycieli)

Jurek:

Ja w tym wierszu wypowiadam całego
siebie
dla was i o was, nauczyciele.
fizycy i matematycy,
poloniści i biologowie,
pochwałę waszej pracy
śpiewam w gorącym słowie.

Bezmierny mój dług wdzięczności,
więc strof mi potrzeba jak w śiancu
grająca kapela,
żeby po całym kraju rozszlił się,
rozgłosił
wysiłek nauczyciela.

Jakże nie pisać wiersza,
jakże nie płonąć w podzięciu
za światło, co się rozszerza,
za dar najpiękniejszy, za wiedzę.

(Konstanty Ildefons Gałczyński — Wiersz
o wielkiej wdzięczności)

Magda:

Ja chciałabym natomiast szczególnie
gorąco podziękować za trud i opiekę na-
szej wychowawczyni...

Myślisz o nas...

Czy aby ci, dla których serce

Tak mocno i tak tklwicie bije,
Których nad życie kochasz —
Tak będą żyć, jak Ty dziś żyjesz?

Czy będą prawi? I czy zawsze
Swą wiedzą będą innym służyć?
Czy będą prosto w oczy patrzeć
I nie odwracać się od ludzi?

I masz nadzieję, że tak będzie,
I twarz w uśmiechu Ci młodnieje...
Jakbyś już teraz jasno wiedział,
Że się spełniają Twe nadzieje.

(Jerzy Skokowski — Nadzieja)

Renata:

Kiedy rozmawiam z rodzicami i ludźmi
starszymi, to wszyscy zgodnie twierdzą,
że mieli w swoim życiu szkolnym przynaj-
mniej jednego nauczyciela, którego nie po-
trafią zapomnieć — pozostał na zawsze
w pamięci, we wdzięcznej pamięci.

Dorota:

Kto mnie prowadzi po Polsce
na lekcjach geografii,
kto w biedzie, w każdej trosce
dobrze poradzić potrafi?

Kto daje mi takie książki,
że czytam idąc po ścieżce...

Kto?...

Tytuł i treść tego wiersza
powiedziały coś o tym... I o mnie.
Dziękuję! Z całego serca!
Ja i my wszyscy! Ogromnie!

Razem: Dziękujemy!

Imprezę kończy *Pieśń na Dzień Nau-
czyciela* (słowa Alina Jaroń, muzyka Bar-
bara Jachimowska).

BARBARA JACHIMCZAK

INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

X FORUM OŚWIATOWE NA TEMAT „EDUKACJA KULTURALNA DZIECI I MŁODZIEŻY” odbyło się (12-13 VI) w Olsztynie. Część obrad toczyła się w sekcjach: Rozwijanie zainteresowań czytelnictwem i literaturą, Edukacja teatralna, Edukacja filmowa, Edukacja plastyczna, Edukacja muzyczna, Rozwijanie zainteresowań kulturą materialną kraju i regionu, Kultura życia codziennego, Kulturotwórcza rola nauczyciela.

WYSTAWA „70 LAT SBP” otwarta została (11 VI) w Bibliotece Dzielnicowej Łódź-Górna. Ekspozycja objęła działy: Historia SBP 1917-1987, Zjazdy, Z działalności wydawniczej, SBP w działaniu.

(I.N.)

VII KRAJOWA KONFERENCJA BIBLIOTEKARZY MUZYCZNYCH zorganizowana przez Sekcję Bibliotek Muzycznych ZG SBP, Zarządu Okręgu SBP w Lublinie i Bibliotekę Główną UMC-Ś, przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Sztuki, odbyła się (29 VI — 1 VII) w Lublinie. Przedmiotem obrad były sprawy praktycznego stosowania znormalizowanego opisu (ISBD) w katalogowaniu nut i dokumentów dźwiękowych. Wiele uwagi poświęcono problemom organizacji i udostępniania zbiorów muzycznych w bibliotekach publicznych. Uczestnicy konferencji wybrali nowy Zarząd Sekcji Bibliotek Muzycznych ZG SBP — przewodniczącym został ponownie **Andrzej Spóz** z Biblioteki Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego.

Rada Programowa Ruchu Wydawniczego

Kierując się decyzją Biura Politycznego KC PZPR oraz oczekiwaniami środowiska wydawniczego minister kultury i sztuki powołał zarządzeniem nr 10 z dn. 27 marca 1987 r. Radę Programową Ruchu Wydawniczego. W skład jej weszli przedstawiciele stowarzyszeń zainteresowanych losami książek, wydawców i środowisk naukowych. Do Rady, jako przedstawiciel SBP wszedł autor niniejszej relacji.

Rada jest organem opiniodawczym i doradczym ministra kultury i sztuki, do jej zadań należy opiniowanie działalności wydawniczej. Zarządzenie nr 10 specyfikuje zakres zadań opiniodawczych, które dotyczą: bieżących i perspektywicznych zadań ruchu wydawniczego, wieloletnich i rocznych programów i planów wydawnictw, wieloletnich i rocznych programów i planów w wybranych dziedzinach piśmiennictwa, serii wydawniczych. Rada ma również za zadanie ocenę merytorycznej, edytorskiej i poligraficznej jakości wydawanych książek oraz opiniowanie wniosków o przyznanie uprawnień do prowadzenia działalności wydawniczej.

Na pierwszym zebraniu Rady dnia 7 maja 1987 r. dokonano wyboru prezydium, w którego skład weszli: przewodniczący — doc. dr Czesław Niedzielski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; wiceprzewodniczący — doc. dr hab. Stanisław Siekierski, Uniwersytet Warszawski; sekretarz — dyrektor dr Stanisław Piąsicki — Departament Książki, Ministerstwo Kultury i Sztuki; członkowie prezydium: dyrektor dr Stanisław Czajka — Biblioteka Narodowa; dyrektor mgr Maciej Freitag — P.P. Dom Książki w Poznaniu; redaktor mgr Jan Okopień — S.W. „Czytelnik”.

Sekretarz KC PZPR Andrzej Wasilewski w przemówieniu otwierającym pierwsze posiedzenie Rady stwierdził, że ruch wydawniczy nie posiada organu zajmującego się programowaniem wydawniczym.

Rada pomyślana jest jako zespół roboczy wypełniający swą działalnością tę istotną lukę w kierowaniu ruchem wydawniczym. Nie dubluje czynności jakiegoś innego organu, ma własny wyraźnie sprecyzowany obszar działania. Rada nie powinna zajmować się bieżącymi problemami i nie może ograniczać samodzielności wydawców, natomiast powinna w oparciu o ekspertyzy formułować opinie dotyczące, generalnie rzecz ujmując, zaspokojenia potrzeb czytelniczych. W dyskusji, która skoncentrowała się na sytuacji ruchu wydawniczego, poruszono wiele spraw związanych z bazą techniczną i ekonomiczną książki oraz tytułowym planowaniem wydawniczym.

Cele Rady Programowej Ruchu Wydawniczego koncentrujące się na optymalizacji zaspokajania potrzeb wszystkich użytkowników książek są bardzo bliskie bibliotekarstwu, które ma prawo oczekiwać poprawy struktury tytułowych planów wydawniczych, nakładów uwzględniających oczekiwania czytelników oraz dobrej jakości technicznej książek. Dlatego też głos bibliotekarzy w programowaniu działalności ruchu wydawniczego powinien być bardzo konkretny, poparty faktami, przekonywający.

Jako delegat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich do Rady Programowej Ruchu Wydawniczego proszę uprzejmie o przekazywanie mi istotnych spostrzeżeń niedociągnięć w procesie wytwarzania i rozpowszechniania książek, niedostatków, które utrudniają pracę bibliotekarzy i ograniczają zaspokajanie potrzeb czytelniczych. Będę te uwagi przekazywał na zebraniach Rady, jako głosy lub wnioski środowiska bibliotekarskiego.

Korespondencję w tej sprawie proszę kierować pod adres: Biuro Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

RADOSŁAW CYBULSKI

Uwaga pracownicy bibliotek zakładowych

Informujemy, że ukazała się bardzo pożyteczna publikacja

EDMUNDA SZUBIAKA

Upowszechnianie kultury w zakładach pracy

Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych,

1987 (Biblioteczka Związkowa)

w której zebrane zostały wszystkie akty prawne normujące m.in. sprawy bibliotekarzy pracujących w bibliotekach zakładowych.

Są możliwości doskonalenia

Nakładem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich ukazały się dwa kolejne tomy adnotowanego rocznika bibliograficznego „Literatura Piękna” 1982 i 1983. Bibliotekarzy, którzy chcą i potrafią ułatwiać sobie życie, nie trzeba informować o korzyściach płynących z posiadania tej publikacji i umiejętności z niej korzystania. W porównaniu z innymi wydaniami bibliograficznymi „LP” daje niewątpliwie najpełniejszą informację o tzw. całościach produkcji wydawniczej (adnotacje do wszystkich zarejestrowanych pozycji) z zakresu nie tylko poezji i beletrystyki, ale także gatunków „z pogranicza” — satyra, reportaż, wspomnienie, felieton, monografia itp. Przy czym rocznik obejmuje książki autorów polskich i tłumaczenia. Osobną część stanowi literatura dla dzieci i młodzieży. Całość dopełniają indeksy: autorów, tytułowy, tematyczno-zagadnieniowy.

Nic więc dziwnego, że wydawana od r. 1954 „Literatura Piękna” ma stałych odbiorców i z powodzeniem wzbogaca warsztat informacyjny wielu bibliotek, zwłaszcza o charakterze oświatowym. Ugruntowana pozycja „LP” nie powinna jednak „usypiać” jej wydawców, a zwłaszcza Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej, który firmuje zawartość poszczególnych roczników. Wydaje się, że do pracy zespołu przygotowującego „Literaturę Piękną” wkrada się czasem rutyna (w złym znaczeniu tego słowa) rzutużąca na wartość informacyjną publikacji.

Redakcja w krótkim wstępie do rocznika 1983 zapewnia, że „adnotacja charakteryzuje wszechstronnie daną pozycję książkową — zawiera m.in. informację o autorze, określa temat i problematykę książki, jej poziom artystyczny i przeznaczenie czytelnicze”. Rozumiem, że sprawa jest z wielu względów bardzo trudna, odnośnie jednak wrażenie, że z realizacją tej „wszechstronnej charakterystyki” różnie bywa.

Przypatrzmy się np. owym „informacjom o autorze”. Można je podzielić na kilka zasadniczych rodzajów:

— **ranga autora** — określana za pomocą przymiotników: „wybitny”, „znakomity”, „ceniony”, „popularny”, przy czym nie wiadomo, dlaczego „wybitni” są np. Parnicki i Pankowski, a Dobraczyński i Żukrowski — tylko „znani”, natomiast Terlecki „ceniony”, a Dygat „znakomity”. Obok „wybitnego” Makuszyńskiego jest „wybitny” Norwid, obok „znanego” Przybyszewskiego i Szaniawskiego są „znani” Drzeżdżon, Dzitko, Szczygieł;

— **rodzaje uprawianej twórczości literackiej, popularnonaukowej**. — podawane

w przypadku autorów wszechstronnych („zbiór szkiców poety, prozaika i tłumacza”) oraz tych, którzy próbują sił w nowym dla siebie gatunku („debiutancki tom opowiadań poetki i publicystki”);

— **rok urodzenia** autora, rok śmierci lub obie te informacje razem — podawane są przy wielu adnotacjach, przy czym wyraźnie uprzywilejowani są tu pisarze znani. A szkoda, bo o ile każdy (lub prawie każdy) bibliotekarz potrafi mniej więcej określić, kiedy żył Żeromski lub Iwaszkiewicz (w razie czego może łatwo sprawdzić), to z autorami mniej znanymi będzie miał spore kłopoty;

— **informacje o zawodzie i działalności** autora („długoletni kierownik literacki i teoretyk wrocławskiego Teatru Laboratorium”, „lekarz z zawodu” itp.). Podawane informacje nie zawsze są istotne. Ważne jest np., że autorem gawęd o dziejach warszawskich kawiarni jest „właściciel znanej już przed II wojną światową firmy cukierniczej”, ale mniejsze znaczenie ma fakt, że autorem tomu opowiadań jest „student Wydziału Matematyczno-Fizyczno-Chemicznego Uniwersytetu Wrocławskiego”;

— **informacje o poprzednich utworach pisarza** — stosowane są zazwyczaj w przypadku zmiany jego zainteresowań twórczych „autor znany dotychczas z utworów dla młodzieży tym razem...” itd.

— **informacje o miejscu zamieszkania autora** („poznański prozaik”, „kaszubski pisarz”, „autor z Rzeszowskiego” itp.).

Adnotacje do poszczególnych książek zawierają z reguły zaledwie jeden z wyżej wymienionych rodzajów informacji. I tak np. jeżeli dowiadujemy się, że autor jest „znany” lub „wybitny”, to rzadko otrzymujemy informację o jego miejscu zamieszkania czy zawodzie. Jeżeli mamy do czynienia z „autorem znanym dotychczas z dwóch wydanych książek łączących konwencję *science fiction* z rozważaniami socjologicznymi”, to nie dowiadujemy się, czy jest to pisarz „znany”, czy jest „związany z poznańskim środowiskiem literackim”, czy może „przeżywa od r. 1945 na emigracji w Paryżu”. I tak dalej. Jeżeli adnotacja zawiera dwie informacje o autorze, to tą drugą jest najczęściej rok urodzenia — np. „utwór znanego autora współczesnego (ur. 1932)”. Rok urodzenia może też występować samodzielnie — „Kilkanaście opowiadań autora (ur. 1944), w których rzeczywistość spleta się w osobliwy sposób z fantazją...” (itd.).

Ambicją autorek adnotacji jest więc najwyraźniej chęć dostarczenia przynajmniej jednej informacji o autorze. Bywa,

że jest to informacja przypadkowa, niezbyt istotna. Czasem informacja o autorze przeobraża się w informację o czymś zupełnie innym. Tak jest np. w przypadku książki Z. Damskiego *Raport spod góry Szejka*. Zamiast napisać po prostu, że książka jest reportażem ze służby w Doraźnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliższym Wschodzie, autorka adnotacji robi wykład: „Reportaż z pobytu autora od grudnia 1979 r. w służbie Polskiej Wojskowej Jednostki Specjalnej w Syrii, w ramach Doraźnych Sił Zbrojnych utworzonych w 1973 r. decyzją Organizacji Narodów Zjednoczonych, po czwartej z kolei napaści Izraela na ten kraj”. Ten karłowaty wywód stanowi połowę całej adnotacji o książce.

Wiele adnotacji z części I (*Literatura polska*) „Literatury Pięknej” (wciąż mowa o roczniku 1983) nie zawiera żadnych informacji o autorze, a w części III (*Literatura dla dzieci i młodzieży*) jest to prawie regułą. Co ważniejsze, pominięci milczeniem są zazwyczaj pisarze młodzi,

mniej znani. A przecież to właśnie o nich „Literatura Piękna” powinna informować szerzej, bo życiorys Żeromskiego lub Orzeszkowej można przeczytać w każdej encyklopedii. Część II (*Przekłady*) odznacza się większą starannością w przekazywaniu informacji o autorze, chociaż i tutaj są „białe plamy”.

Wraz z rocznikiem 1983 „Literaturze Pięknej” stuknęła trzydziestka. Ten okręty jubileusz powinien z jednej strony być okazją do wyrażenia zespołowi przygotowującemu kolejne tomy bibliografii i Instytutowi Bibliograficznemu BN słów zasłużonego uznania, z drugiej — wzbudzić refleksje nad możliwościami doskonalenia następnych roczników, by stały się jeszcze bardziej przydatne i potrzebne, by lepiej służyły bibliotekarzom. Myślę, że przedstawiona wyżej pobieżna analiza jednego tylko elementu adnotacji „LP” dowodzi, iż pole do manewru jest jeszcze spore.

TADEUSZ ŻOR

MARIA LENARTOWICZ

Przepisy katalogowania książek

Opis bibliograficzny na jednym poziomie

Kontynuując omawianie katalogowania książek wielotomowych¹ pora teraz zaprezentować metodę ich opisu na jednym poziomie. Jak już wspomniano poprzednio, metoda ta ma zastosowanie tylko wtedy, gdy kataloguje się od razu całość książki wielotomowej (tzn. nie będzie się dopisywało później dalszych tomów), a jednocześnie poszczególne tomy nie mają zbyt wielu cech indywidualnych. Konieczność uwzględnienia tych dwóch warunków powoduje, że książki wielotomowe w katalogu bibliotecznym

opisuje się na jednym poziomie raczej rzadko. Do katalogów sporządza się zazwyczaj opisy na dwóch poziomach, ponieważ można wówczas dopisywać poszczególne tomy w miarę ich wpływu do biblioteki oraz uwzględniać ich cechy charakterystyczne. Niekiedy jednak — jak wskazują przykłady — całkowicie wystarczy przygotowanie opisu na jednym poziomie.

Istnieją dwa sposoby opisywania na jednym poziomie; wypada zacząć od sposobu częściej używanego (m.in. w „Przewodniku Bibliograficznym”). Budowę tego opisu powinno najlepiej wyjaśnić podane poniżej zestawienie jego elementów. Jak z zestawienia wynika, cechą charakterystyczną jest tu rozbudowanie strefy tytułu i oznaczenia odpowiedzialności. Na początku tej pierwszej strefy opisu umieszcza się elementy przypisane tej strefie (tytuł właściwy, dodatki do tytułu, oznaczenia odpowiedzialności), wspólne dla całości książki wielotomowej, a następnie — po oznaczeniach kolejnych tomów — wymienia się te same elementy odnoszące się tylko do danego tomu. Należy także zwrócić uwagę na strefę opisu fizycznego, w której podaje się najpierw liczbę części samodzielnych wydawniczo, a po niej umieszcza w nawiasach okrągłych dane o objętości poszczególnych części.

¹ Por. „Poradnik Bibliotekarza” 1987 nr 4-6.

Schemat opisu na jednym poziomie

Numer strefy	Strefa opisu	Znak umowny	Elementy opisu	Uwagi	Przykład
1	Strefa tytułu i oznaczenia odpowiedzialności		Tytuł właściwy	wspólny dla wszystkich tomów	Wielki słownik francusko-polski
		:	Dodatek do tytułu	— „ —	
		/	Pierwsze oznaczenie odpowiedzialności	wspólne dla wszystkich tomów	/ [oprac. Stefania Ciesielska Borkowska i in.]
		;	Następne oznaczenie odpowiedzialności	— „ —	
		.	Oznaczenie tomu	skrót odpowiedniego użytego w książce określenia (t., cz., wol. itp.) i numer tomu wyrażony cyfrą arabską	. T. 1
		:	Tytuł tomu		: A-L
		/	Pierwsze oznaczenie odpowiedzialności dotyczące tomu		
2	Strefa wydania		Oznaczenie wydania	wspólne dla wszystkich tomów	
		/	Pierwsze oznaczenie odpowiedzialności dotyczące wydania	— „ —	
4	Strefa adresu wydawniczego		Pierwsze miejsce wydania	tomu opublikowanego najwcześniej	Warszawa
		:	Nazwa wydawcy	— „ —	: „Wiedza Powszechna”
		,	Data wydania	rok wydania całości lub tomu opublikowanego najwcześniej i najpóźniej	, 1980-1982
5	Strefa opisu fizycznego		Określenie formy książki i/lub objętość	liczba tomów wyrażona cyframi arabskimi ze skrótem użytego w książce określenia	2 t.

1	2	3	4	5	6
				w nawiasach okrągłych objętość i oznaczenie ilustracji poszczególnych tomów	(XV, 1048 ; 1173)
		:	Oznaczenie ilustracji	wspólne dla wszystkich tomów	
		;	Format	wspólny dla wszystkich tomów; jeżeli tomy różnią się formatem — tylko największy	; 24 cm
		+	Oznaczenie dokumentu towarzyszącego	wspólne dla wszystkich tomów	
6	Strefa serii	/	Tytuł serii		
		,	ISSN serii		
		;	Numeracja w obrębie serii	numeracja poszczególnych tomów	
		.	Oznaczenie i/lub tytuł podserii		
		,	ISSN podserii		
		;	Numeracja w obrębie podserii	— „ —	
7	Strefa uwag		Uwagi	np. o zmianach, które zaszły w toku publikowania kolejnych tomów	
8	Strefa ISBN i sposobu uzyskania książki		ISBN	w odrębnych strefach ISBN kolejnych tomów a następnie ISBN całości książki; po ISBN odpowiednio oznaczenie danego tomu lub wyraz „całość” w nawiasach okrągłych	ISBN 83-214-0065-5 (t. 1). — ISBN 83-214-0293-3 (t. 2). — ISBN 83-214-0064-7 (całość)

PRZYKŁADY

Opis na jednym poziomie

Wielki słownik francusko-polski / [oprac. Stefania Ciesielska-Borkowska i in.]. T. 1 : A-L. T. 2 : M-Z

Warszawa : „Wiedza Powszechna”, 1980-1982. — 2 t. (XV, 1048 ; 1173 s.) ; 24 cm

ISBN 83-214-0065-5 (t. 1). — ISBN 83-214-0293-3 (t. 2). — ISBN 83-214-0064-7 (całość)

Ogniem i mieczem / Henryk Sien-

kiewicz ; [przygot. do dr. Tomasz Jodełka]. T. 1-2

Warszawa : Państw. Inst. Wydawniczy, 1986. — 2 t. (384 ; 369 s.) ; 20 cm

ISBN 83-06-01513-4

Podstawy budownictwa z fizyką budowli / Tomasz Dziadek. [Cz. 1]. Cz. 2 : Elementy i ustroje budowlane

Opole : WSI, 1983-1984. — 2 cz. (427 ; 430 s.) : il. ; 24 cm (Skrypt Uczelniany) Wyższa Szkoła Inżynierska w Opolu ; nr 86, 88)

Dla porównania opisy tych samych książek sporządzone na dwóch poziomach

Wielki słownik francusko-polski / [oprac. Stefania Ciesielska-Borkowska i in.]

Warszawa : „Wiedza Powszechna”, 1980-1982. — 2 t. ; 24 cm

ISBN 83-214-0064-7

T. 1 : A-L. — 1980. — XV, 1048 s.

ISBN 83-214-0065-5

T. 2 : M-Z. — 1982. — 1173 s.

ISBN 83-214-0293-3

Ogniem i mieczem / Henryk Sienkiewicz ; [przygot. do dr. Tomasz Jodełka]

Warszawa : Państw. Inst. Wydawniczy, 1986. — 2 t. ; 20 cm

ISBN 83-06-01513-4

T. 1. — 384 s.

T. 2. — 369 s.

Podstawy budownictwa z fizyką budowli / Tomasz Dziadek

Opole : WSI, 1983-1984. — 2 cz. : il. ; 24 cm

[Cz. 1]. — 1983. — 427 s.

(Skrypt Uczelniany / Wyższa Szkoła Inżynierska w Opolu ; nr 86)

Cz. 2 : Elementy i ustroje budowlane. — 1984. — 430 s.

(Skrypt Uczelniany / Wyższa Szkoła Inżynierska w Opolu ; nr 88)

Przy ograniczonej przydatności dla katalogów bibliotecznych przedstawionej metody opisu na jednym poziomie jest ona bardzo korzystna i szeroko stosowana w bibliografiach bieżących, nie tyle jednak

do opisywania całości książki wielotomowej, co kolejnych jej tomów, które ukazały się w okresie objętym danym odcinikiem bibliografii. Zaletą tej metody polega na tym, że przyjmuje się wówczas za podstawę opisu jedynie opisywany tom (tomy), co zwalnia od sięgania po informacje do tomów opublikowanych poprzednio. We wszystkich strefach opisu — poza pierwszą — podaje się bowiem elementy dotyczące tylko opisywanego tomu (tomów).

PRZYKŁADY

Podstawy budownictwa z fizyką budowli / Tomasz Dziadek. Cz. 2 : Elementy i ustroje budowlane

Opole : WSI, 1984. — 430 s. : il. ; 24 cm

Skrypt Uczelniany / Wyższa Szkoła Inżynierska w Opolu ; nr 88)

Biblia Litewska Chylińskiego : Nowy Testament. T. 1 : Fotokopie / wyd. Czesław Kudzinowski

Poznań : Wydaw. Naukowe Uniw. im. Adama Mickiewicza, 1984. — VII, 450 s. faks. ; 24 cm²

Polska nowela fantastyczna. T.2 : Władca czasu / zebrał Julian Tuwim. T.3 : Podróż na Księżyc / zebrał Stefan Otceten

Warszawa. : „Alfa”, 1983-1984. — 2 t. (288 ; 222 s.) ; 20 cm

ISBN 83-7001-039-3 (t. 2). — ISBN 83-7001-040-7 (t. 3). — ISBN 83-7001-037-7 (całość)³

² Por. przykład także nr 6.

³ Por. przykład także nr 5.

INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

Z OKAZJI DNIA BIBLIOTEKARZA Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska oraz zarząd Główny SBP w Toruniu zorganizowały (20 V) spotkanie towarzyskie, podczas którego dokonano otwarcia wystawy „70 lat SBP”.

KRAKÓW. Miejsowy Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizował (3 VI) spotkanie koleżeńskie z okazji 70-lecia SBP. W programie znalazły się m.in.: prelekcja S. Kaszyńskiego na temat historii SBP oraz otwarcie wysta-

wy dorobku wydawniczego Stowarzyszenia.

SEMINARIUM NA TEMAT POLSKIEGO BIBLIOTEKARSTWA WOJSKOWEGO zorganizowano (20 VI) z okazji 70-lecia SBP w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej w Gdyni. O tradycjach bibliotekarstwa wojskowego mówił dyr. Centralnej Biblioteki Wojskowej — płk dr Henryk Zambo, rolę SBP w organizowaniu bibliotek wojskowych przedstawił Kazimierz Zieliński.

nowe książki dla dzieci i młodzieży

Druga już książka WANDY CHOTOMSKIEJ wprowadza dzieci w twórczość i życie wybitnych polskich kompozytorów. Po „Muzyce pana Chopina” (1980) przyszedł kolej na **Muzykę pana Moniuszki** (NK, 44 s., 120 zł). Tekst książeczki prozą przeplatają liczne wiersze wprowadzające w liryczny nastrój i zadumę. Pozycja ładnie ilustrowana przez Zbigniewa Rychlickiego. Na końcu objaśnienia, krótka informacja o autorce. Poziom II, dział Op.

JACEK KRAKOWSKI jest autorem wierszowanego żartu **Kto tak pięknie gra** (Wydawnictwo Łódzkie, 60 s., 130 zł), który zapoznaje dzieci z instrumentami i pojęciami muzycznymi. Tekst uzupełniają barwne duże ilustracje Edwarda Lutczyzna. Książka może być wykorzystana w pierwszych klasach szkoły podstawowej — na lekcjach z umuzykalnienia. Poziom I, dział N.

Anna Trznadel-Szczepanek przetłumaczyła z języka hiszpańskiego powieść JOAQUINA GUTIERREZA **Cocori** (NK 72 s., 130 zł). Książka ta uzyskała w roku 1947 pierwszą nagrodę w kategorii prozy dla dzieci, ufundowaną przez wydawnictwo chilijskie. Opowiada o przygodach i przeżyciach małego murzyńskiego chłopca, który otrzymał od białej dziewczynki różę — kwiat dotąd nie spotykany w jego wiosce. Róża i pierwsze zetknięcie się chłopca ze światem ludzi białych zmieniają zupełnie jego stosunek do życia. Powieść ta, pełna poezji, malowniczych opisów świata roślinnego i zwierzęcego, ukazuje piękno i poezję życia jako wartości najistotniejsze i nieprzemijające. Nadaje się do samodzielnego czytania przez młodsze dzieci — jest drukowana dużą czcionką. Poziom II, dział Op.

Sona, nowa opowieść ELŻBIETY KWA-SOWSKIEJ, dzieje się w krainie fantazji („Iskry”, 60 s., 80 zł). Bohaterką jest dziewczynka z kosmosu, która przynosi swoich ziemskich przyjaciół w świat wyobraźni i przygód. Podróżując z nią, dzieci spotykają się w morzu z syreną, odwiedzają m.in. planetę kryształowych ludzi i bałwankowe miasto. Ilustracje Anny Bauer. Poziom II, dział Op.

Dla dzieci trochę starszych ukazały się dwie pozycje o tematyce historycznej.

Rapsodia Warszawską GABRIELI PAUSZER-KLONOWSKIEJ to opowieść o Ignacym Wyssogocie, Zakrzewskim, prezydencie Warszawy, o jego życiu i działalności. Fabuła osnuta jest na bogatym tle historyczno-obyczajowym i politycznym życia stolicy w schyłku XVIII wieku, w okresie Sejmu Czteroletniego i Insurekcji Kościuszkowskiej. W utworze występuje wiele postaci historycznych, takich jak Tadeusz Kościuszko, Stanisław August Poniatowski, Hugo Kołłątaj, Ignacy Potocki, oraz fikcyjnych, m.in. przedstawione są losy biednego chłopca Walka, który, przygarnięty i wychowany przez Zakrzewskiego, zostaje żołnierzem w Legionach Dąbrowskiego. Powieść w łatwy i atrakcyjny sposób przekazuje mnóstwo wiadomości historycznych. Pozycja została wyróżniona na konkursie historycznym „Naszej Księgarni”. Poziom III, dział H.

Gdy przybywają gońce z Czarnolasu ANNY LISOWSKIEJ-NIEPOKÓLczyCKIEJ (KAW, 94 s., 300 zł) — to zbiór czterech opowiadań napisanych językiem lekko stylizowanym na staropolski. Pierwsze mówi o polskim szlachcicu, Wawrzyńcu Słupskim, który o mały włos nie został wybrany królem polskim na pierwszej wolnej elekcji. Akcja drugiego utworu toczy się na dworze królewskim Stefana Batorego. Bohaterką jest bratanica króla, Gryzelda, która bierze udział w pierwszym wystawieniu na dworze „Odprawy posłów greckich” Jana Kochanowskiego. Następne opowiadanie mówi o rozterkach Jana Kazimierza w wieku dziecięcym, ostatnie zaś o najeździe szwedzkim. Opowiadania o sporych wartościach poznawczych, średnio interesujące. Poziom IV, dział H.

Z serii „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców” ukazały się trzy nowe, krótkie opowiadania:

OLGI CHROBREJ **Kopciuszek bez królewicza** (MAW, 54 s., 65 zł) — smutna historia małego sieroty wychowującego się w suterenie eleganckiej kamienicy. Zawiera sporo trafnych obserwacji obyczajowych. Poziom IV, dział P.

EWY OSTROWSKIEJ **W tej sali nie ma złodziei** (WAM, 34 s., 65 zł) — bohaterem jest maturzysta, podpora szkolnej drużyny sportowej, a na dodatek syn miejscowego prominenta. Hołubony przez wszystkich przeżywa prawdziwy dramat, kiedy ojca odwołują ze stanowiska, a on raptem zostaje sam bez przyjaciół i ułatwień w szkole. Wymowa utworu jest pesymistyczna, a świat w nim przedstawiony trochę przerysowany, chociaż nie pobawiony prawdy. Poziom IV, dział P.

Również utwór JANINY WIECZERSKIEJ **Sieroca niedola** (MAW, 55 s., 65 zł) traktuje o tragicznym dzieciństwie.

Bohaterem jest kilkuletni chłopiec, który po śmierci ukochanej matki mieszka z parą pijaków. Osamotniony, wечно głodujący, bez własnego kąta, wplątuje się w złe towarzystwo i wkracza na drogę przestępstwa. Mądra i wzruszająca proza dla wszystkich. Poziom IV, dział P.

W dziale literatury popularnonaukowej praca ZDZISŁAWA PODBIELSKIEGO **W fabryce samochodów** (NK, 122 s., 100 zł). Przeznaczona dla chłopców 10-letnich i trochę starszych zainteresowanych motoryzacją, w bardzo uproszczony sposób ukazuje proces projektowania i produkcji samochodu. Klasyfikacja 629.113

Ogród zoologiczny NIKOŁAJA RAJKOWA przełożony z języka bułgarskiego przez Ludmiłę Zafirową (Wydawnictwo „Świat”, 42 s., 150 zł) prezentuje zwierzęta. Jest więc szympan, lew, wielbłąd, słoń, żyrafa, są orły, foki i in. W prosty sposób opisano ich zwyczaje, charakter,

występowanie i cechy zewnętrzne. Dopełnieniem rozwiązań są barwne ilustracje. Klasyfikacja 59.006

Paszport do świata (MAW, 142 s., 250 zł) to ciekawa gawęda, której autor, LEON MARSZALEK — znawca książek, mówi o tym, jak powstają książki, jak je wybierać i czytać, co kupować do domowej biblioteczki. Przybliża terminy z zakresu bibliofilstwa, bibliotekoznawstwa i edytorstwa, mówi o technice prowadzenia notatek z lektury, uczy, jak korzystać z encyklopedii i ze słowników. Jest również rozdział zawierający wskazówki, jak zachować się w bibliotece i w księgarni. Całość uzupełnia wykaz polskich wydawnictw z informacjami o ich profilu wydawniczym i o seriach. Pozycja może być czytana przez uczniów ostatnich klas szkół podstawowych i starszych. Klasyfikacja 002.2 : 655.53

MARZENA KORNASZEWSKA

OPINIE • REFLEKSJE • KOMENTARZE • OPINIE • REFLEKSJE

BOLESŁAWA PODRAZA-KNAPIŃSKA
— przewodnicząca Zarządu Okręgu SBP w Bydgoszczy.

— Co stanowi o sile tej [Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich] organizacji?

— *Nie tylko integruje ona środowisko, ale także wytycza drogi prawno-zawodowe bibliotekarzom. Od lat pracuje nad nowelizacją ustawy o bibliotekach, wydanej w r. 1968, bardzo już odstającej od życia.*

To stowarzyszenie jest autorem wielu aktów o charakterze ustawodawczym, przepisów, rozporządzeń. Nie wyobrażam sobie bibliotekarstwa polskiego bez wiodącej roli stowarzyszenia. Jest to organizacja żywa, żyjąca aktualnymi problemami środowiska i zawsze stojąca w obronie szeregowego bibliotekarza. Za to uszytko, co stowarzyszenie uczyniło dla środowiska, w sercach bibliotekarzy zapisało się na trwałe.

W wywiadzie dla
„Ilustrowanego Kuriera Polskiego”
(nr 107/87)

JERZY SZWALBE

Osobiście uważam, czemu wielokrotnie w ostatnich, latach dawałem publicznie wyraz, że zdominowanie Instytutu INTE przez problematykę informatyczną i informatyków jest zjawiskiem niewłaściwym. Zaczął się ten niefortunny proces

w 1974 czy 1975 r., gdy kierownictwo Instytutu objął b. profesor Politechniki Warszawskiej Konrad Fijałkowski, przywodząc ze sobą 12-osobową grupę informatyków. Dalsze (po 1975 r.) przeprofilowanie (tzn. opanowanie przez informatyków) Instytutu INTE odbywało się tzw. metodą „szczeliniarską”. Nazwa ta, jak wiadomo, oznacza manewr włożenia nogi w szczelinę uchylonych lekko drzwi, kręcenia stopą, przesuwania jej w kierunku zawiasów drzwi i naporu na drzwi w celu ich całkowitego otwarcia.

Poważne „rezultaty” w informatyzowaniu Instytutu INTE osiągnięte zostały w niezbyt długim czasie. Dziś zdecydowaną większość zakładów i pracowników merytorycznych w instytucie informacjami stanowią informatycy. Na koniec 1984 r. w Instytucie było 8 merytorycznych samodzielnych (szczelbel zakładu) komórek organizacyjnych (z wylączeniem komórki normalizacyjnej), w tym 3 informatyczne i 5 o profilu głównie informacyjnym. Ale wśród tych 5 komórek informacyjnych było jedno samodzielne stanowisko pracy i jeden jednoosobowy „zespół”. Lepiej jeszcze charakteryzuje sytuację liczba pracowników w zakładach informacyjnych — 24 osoby, w zakładach informacyjnych — 15 osób. Do grupy informatycznej należy dodać informatyków: dyrektora i wicedyrektora ds. naukowo-badawczych.

„Bibliotekarz” 1987 nr 3

CENY KSIĄŻEK. Z wyliczeń Janusza Przymanowskiego, przedstawionych na posiedzeniu Narodowej Rady Kultury, wynika, że z 1000-złotowej ceny książki 322 zł pochłaniają podatki.

2400 KSIĄŻEK Z ZSRR DLA BIBLIOTEKI OSSOLINEUM. Książki pochodzą z okresu 1801-1938, wydane są we Lwowie, Krakowie, Paryżu, Poznaniu. Do najciekawszych należą *Rozmyślenia* Hugo Kołłątaja, postanowienia sejmowe od 1544 do 1563 r., przedwojenne sygnałne egzemplarze lwowskich wydań dzieł Sienkiewicza, Mickiewicza, Słowackiego.

CENTRALNA BIBLIOTEKA WOJSKO-WA planuje na koniec 1988 r. przeprowadzkę do nowej siedziby (przy ul. Motorowej).

WBP W KROŚNIE W NOWEJ SIEDZIBIE — obiekt wzniesiony na osiedlu 30-lecia, w kompleksie handlowo-usługowym, ma powierzchnię użytkową przekraczającą tysiąc metrów kwadratowych.

BIBLIOTEKA TEOLOGICZNA W SŁOWENSKIEJ DIECEZJI MARIBOR (Jugosławia) została podłączona do komputera biblioteki uniwersyteckiej w tym mieście. W ten sposób udostępniono szerokiej publiczności zawartość starej księżnicy (założonej w XIII w.) pozostającej w gestii Kościoła.

KONFERENCJA KONSERWATORÓW KSIĄŻKI odbyła się (3-4 VI) w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Przedmiotem obrad była problematyka profilaktyki i konserwacji zbiorów bibliotecznych i archiwalnych, sprawy zaopatrzenia i wyposażenia pracowni konserwatorskich oraz szkolenia techników konserwacji. Uczestnicy zapoznali się m.in. z projektem nowej pracowni konserwacji zbiorów Biblioteki UMK w Toruniu oraz z problemami organizacyjnymi Fundacji „Pro Libris”.

UDZIAŁ BIBLIOTEK W KSZTAŁCENIU MŁODZIEŻY — to tytuł sesji naukowej zorganizowanej (6 V) z okazji 70-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przez Zarząd Okręgu SBP i WiMBP im. T. Mikulskiego we Wrocławiu. W programie sesji znalazły się referaty: J. Andrzejewskiej — „Rola bibliotek szkolnych w kształceniu dzieci i młodzieży”, Z. Sieryk — „Oddziaływanie bibliotek publicznych na dzieci i młodzież” oraz komunikaty: E. Głodowskiej „Biblioteka Uniwersytecka — młodzieży”, M. Gilewskiej — „Praca Biblioteki Ossolineum na rzecz dzieci i młodzieży”. Sesji towarzyszyła

wystawa „Praca pedagogiczna nauczyciela-bibliotekarza”, zorganizowana przez Sekcję Bibliotek Szkolnych SBP we Wrocławiu.

DOBRA KSIĄŻKA NA WSI — to nazwa zorganizowanego przez redakcję „Zielonego Sztandaru” przy współpracy Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Zarządu Głównego SBP konkursu, który został rozstrzygnięty 14 maja. Kierownikom punktów bibliotecznych przyznano 27 nagród pieniężnych ufundowanych przez MKiS i ZG SBP oraz 28 nagród książkowych ufundowanych przez „Zielony Sztandar”.

PRZEWORSK. Wojewódzkie spotkanie bibliotekarzy woj. przemyskiego z okazji 70-lecia SBP i Dnia Bibliotekarza odbyło się (17 V) w wyremontowanym budynku Miejskiej Biblioteki Publicznej. Zebrani wysłuchali prelekcji: „Aktualne problemy bibliotekarstwa w 70-lecie SBP”, „Wczoraj i dziś przeworskiej biblioteki”. (A.S.)

40-lecie WiMBP W ZIELONEJ GÓRZE obchodzono 18 maja. Jubilatka wyróżniona została dyplomem honorowym Ministra Kultury i Sztuki.

DOROCZNA WYSTAWA z cyklu „Biblioteka Uniwersytecka — młodzieży szkół średnich”, otwarta 18 maja we Wrocławiu, była poświęcona 70-letniej działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Jak zwykle z okazji wystawy wydany został okolicznościowy ekslibris, którego autorem jest Jan Kłossowicz. Od czerwca wystawa w wersji nieco okrojonej prezentowana była także w klubie MPIK. (S.K.)

TWÓRCZOŚĆ ERNSTA WIECHERTA — pisarza niemieckiego urodzonego na Mazurach — była tematem sesji popularnonaukowej zorganizowanej (18 V) z okazji 100 rocznicy urodzin pisarza przez Gminną Bibliotekę i GOK w Pieckach (woj. olsztyńskie). Na budynku leśniczówki w Pierśławku k. Piecek — w miejscu urodzin Wiecherta — odsłonięto tablicę pamiątkową. (J.B.)

J.I. Kraszewski — twórczość i recepcja. Międzynarodową sesję naukową z okazji 175 rocznicy urodzin i 100-rocznicy śmierci Kraszewskiego zorganizowały (18-21 V) Towarzystwo im. H. Sienkiewicza w Lublinie, Zakład Teorii Literatury Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Muzeum Okręgowe w Białej Podlaskiej, WiMBP w Białej Podlaskiej oraz WBP w Chełmie. Program sesji oprócz dwudziestu kilku referatów naukowych obejmował liczne imprezy towarzyszące — wystawy, prelekcje w szkołach itp.